

Realizujemy ambitny program przyspieszonego rozwoju kraju

Edward Gierek na XIII Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej w Poznaniu

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek bierze udział w XIII Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która wczoraj rozpoczęła dwudniowe obrady w Poznaniu. Udział I sekretarza KC w obradach stanowił wysokie wyróżnienie dla wielkopolskiej organizacji partyjnej, która po raz pierwszy gości przywódcę partii na swojej konferencji sprawozdawczo-wyborczej.

Jest to także zobowiązanie dla delegatów i wszystkich członków partii w Wielkopolsce, do podniesienia w nowym etapie poziomu pracy partyjnej tak, by w pełni sprostać po

trzebom czasu. XIII Konferencja dokona oceny pracy w minionej 2-letniej kadencji, ustali program działania na kolejną kadencję oraz wybierze no

kreteriatu KC, kierownika Wydziału Zagranicznego KC — Ryszarda Frelka, członków Komitetu Centralnego, pracowników KC oraz przedstawicieli bratnich stronnictw politycznych: WK ZSL — Walentego Kołodziejczyka i WK SD — Kazimierza Nowakowskiego. Przewodnictwo obrad objął dalej Czesław Kończal.

Po uchwaleniu porządku obrad delegaci wybrali komisję: mandatową, wnioskową i wyborczą.

Następnie Jerzy Zasada wygłosił referat o pracy i zadaniach wielkopolskiej organizacji partyjnej podkreślając proces dalszego umacniania się politycznego szeregu partyjnych w naszym regionie oraz zwiększanie się ofensywności partii w realizacji zadań społeczno-politycznych i ekonomicznych.

Drugi referat wygłosił przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu — Tadeusz Grabski, koncentrując się na sprawie wcielania w życie w regionie wielkopolskim założeń polityki społeczno-gospodarczej sformułowanej na VIII Plenum KC, a rozwiniętej w pełnym kształcie na VI Zjeździe partii, na kierunkach strategii działania na najbliższe lata.

(Referat J. Zasady oraz skrót referatu T. Grabskiego zamieszczamy na stronach 3 i 4).

Bezpośrednio po zakończeniu obrad I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek rozmawiał z grupą delegatów. W spotkaniu udział wzięli: Jerzy Małecki — dyr. Kombinatu PGR Zydowo (pow. Gniezno), Ireneusz

Garszka — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Dokończenie na str. 2

Spotkania I sekretarza KC PZPR

W walcowni Huty Konin i na budowie trasy E-8

Wczoraj przybył do Wielkopolski I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek. W drodze do Poznania Edward Gierek wraz z członkiem Sekretariatu KC, kierownikiem Wydziału Zagranicznego KC Ryszardem Frelkiem, w towarzystwie I sekretarza KW PZPR, Jerzego Zasady oraz przewodniczącego Prezydium WRN Tadeusza Grabskiego odwiedził walcownię blach i taśm aluminiowych Huty Konin. Spotkał się też dwukrotnie z budowniczymi dwupasmowej międzynarodowej trasy E-8 w pobliżu Wrześni i Kostrzyna.

W ogromnej hali dyrektor naczelny Huty Konin Jerzy Bartecki zapoznał Edwarda Gierka z przebiegiem produkcji i realizacją przedsięwzięć, które pozwolą walcowni na przedterminowe uzyskanie przewidzianej zdolności produkcyjnej już pod koniec br.

Edward Gierek wita się z pracującą na linii gorącego walcowania przy wielkiej frezarce, młodzieżową brygadą. Operator Tadeusz Marulewski mówi o swojej robocie. Gigantyczną frezarkę obsługują poza nim Mirosława Zabierek, Tadeusz Robak, Marek Rubach i Andrzej Rychlik. Na twarzach tych młodych ludzi — radość ze spotkania.

Dalej w ciągu „gorącej linii” olbrzymia walcarka. Aby dostać się do pulpitu sterowniczego trzeba wejść wysoko po schodach. Edward Gierek i Jerzy Zasada wchodzą do sterowni. Ryszard Szydłowski — zapytany o to, ile blachy zwalcował w ciągu dzisiejszego dnia — odpowiada: 36 ton.

Przy drugim pulpicie steruje walcarką Jerzy Marciniak.

W ogłuszającym huku z wielkich brył aluminium powstaje blacha. Najnowocześniejsze urządzenia uszlachetniają tu surowiec Huty Aluminium. Huta ma czym się szczycić. Nie tylko przyspieszaniem zdolności produkcyjnej, lecz dodatkową produkcją. W



Spotkanie z pracownikami na budowie trasy E-8. Drugi od prawej — Edward Gierek, pierwszy od prawej — Jerzy Zasada.



Edward Gierek rozmawia z frezującym koniarskiej huty Tadeuszem Marulewskim.

Fot. (2) — E. Kitzmann

Dokończenie na str. 2

W Belwederze wręczono nominacje profesorskie

21 bm. odbyła się w Belwederze uroczystość wręczenia nominacji profesorskich grupie pracowników wyższych uczelni, instytutów i zakładów naukowo-badawczych, którym Rada Państwa przyznała tytuł naukowy profesora zwyczajnego lub profesora nadzwyczajnego.

Z ranka przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego akty nominacyjne odebrało 16 nowych profesorów zwyczajnych i 67 profesorów nadzwyczajnych.

Protestanci odrzucili „białą księgę”

Tzw. „Lajaliści” protestanci z Irlandii Północnej odrzucili w środę „białą księgę” rządu brytyjskiego, która przewiduje m. in. utworzenie w Irlandii Północnej zarządzenia prowincjonalnego o ograniczonych uprawnieniach i proporcjonalny podział władzy między protestantów a katolików. (PAP)

żu granicy z Burundi, zginęło 36 osób.

Napad na posterunek libański

Agencja France Presse donosi, że w nocy z wtorku na środę „uzbrojeni osobnicy” dokonali na paści na posterunek armii libańskiej w regionie Rashaya w Libanie południowo-wschodnim. Dwóch żołnierzy libańskich zostało zabitych a jeden odniósł ciężkie obrażenia.

„Meteor” na orbicie

20 marca w Związku Radzieckim na orbitę okołoziemską wysłano satelitę meteorologicznego „Meteor”. Głównym jego zadaniem będzie zapewnienie użytkownikom informacji meteorologicznych niezbędnych dla operatywnego przewidywania pogody.

PAP-RADIO-INE-WY-TELEFONEM
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP
INE-WY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INE-WY-TELEFONEM-PAP
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP



W sali obrad wśród delegatów. Fot. (2) — K. Przychodźki

Piotr Jaroszewicz przyjął działaczy ZSP

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 21 bm., w obecności wiceprezesa Rady Ministrów — Józefa Teichmanna i ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Jany Kaczmarskiej, kierownictwo Zrzeszenia Studentów Polskich.

W trakcie spotkania omówiono najistotniejsze dla młodzieży akademickiej sprawy związane z zatrudnieniem absolwentów i sytuacją mieszkaniową młodzieży studiującej.

Przewodniczący Rady Naczelnej ZSP — Stanisław Ciosek, poinformował premiera o przebiegu dyskusji oraz przygotowaniu do zbliżającego się VIII Kongresu Zrzeszenia Studentów Polskich. (PAP)

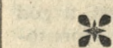
Napięcie między Irakiem a Kuwejtem

Po starciach na granicy iracko-kuwejckiej, panuje duże napięcie w stosunkach między oboma krajami. Wojska irackie i kuwejckie są w stanie pogotowia.

We wtorek Egipt zwrócił się do obu państw z apelem o pokojowe rozwiązanie sporów i nie dopuszczenie do dalszych walk. Podobny apel opublikowała w Kairze Liga Arabska. Agencje donoszą, że z oferty mediacji wystąpił Liban. (PAP)

LOGODA

Jak informuje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej Polska będzie dziś na skrajcu wyżu alpejskiego, tylko na północy zaznaczy się wpływ zatok niżowej. Przewidywane zachmurzenie duże z wiek szymi przejaśnieniami. Na północy i północnym — wschodzie możliwe niewielkie opady deszczu. Temperatura maksymalna od 4 st. na północnym — wschodzie do 10 st. na zachodzie. Wiatry umiarkowane północno-zachodnie i zachodnie.



Bezpośrednio po zakończeniu pierwszego dnia obrad Edward Gierek spotkał się z grupą delegatów.



PAP-RADIO-INE-WY-TELEFONEM
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP
INE-WY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INE-WY-TELEFONEM-PAP
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP

Nominacja G. Kardysia

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego mianował dr. Józefa Kardysia podsekretarzem stanu w Ministerstwie Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

Ambasador PRL w Malesji

W dniu 21 bm. ambasador PRL w Kuala Lumpur Jerzy Markiewicz złożył listy uwierzytelniające władcy Malesji Abdul Halimowi.

Uroczystości w WRL

Naród węgierski obchodził wczoraj 54 rocznicę powstania Węgierskiej Republiki Rad. W całym kraju odbyły się uroczyste akademie.

Rewizyta parlamentarzystów

W środę do Włoch udała się z rewizytą delegacja grupy parlamentarnej ZSRR. Na jej czele stoi przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, Aleksiej Szytikow.

Strajk powszechny w Danii

W środę rozpoczął się w Danii strajk powszechny. Bierze w nim udział 258 tys. robotników. Jest to największy od 30 lat strajk w Danii. Strajk jest odpowiedzią na odmowę zaspokojenia przez pracodawców żądań związków zawodowych domagających się zawarcia nowych umów zbiorowych na najbliższe 2 lata.

Wznowienie rozmów NRD — NRF

Dziś, zgodnie z osiągniętym porozumieniem, nastąpi wznowienie rozmów między dwoma państwami niemieckimi, prowadzonych przez sekretarza stanu NRD Michaiela Kohla i ministra bez teki NRF Egona Bahra. Ze względu

na chorobę ministra Bahra, rozmowy ze strony NRF prowadzić będzie szef Federalnego Urzędu Kanclerskiego, sekretarz stanu, Horst Grabert.

G. Heinemann we Włoszech

Prezydent NRF Gustav Heinemann udał się w środę w godzinach południowych z oficjalną tygodniową wizytą do Włoch. Towarzyszy mu minister spraw zagranicznych Walter Scheel.

Iracka wizyta w Moskwie

Do Moskwy przybył w środę z przyjacielską wizytą Saddam Husajn At-Takriti, zastępca sekretarza generalnego regionalnego kierownictwa partii BAAS i zastępca przewodniczącego Rady Dowództwa Rewolucji Iraku.

Tanzania oskarża Burundi

Tanzania oskarżyła w środę Burundi o zbombardowanie trzech wsi tanzańskich. Na skutek nalotu lotniczego dokonanego w dniu 15 marca na wsie Kakunga, Kibuki i Muburazi położone w pobli-

W walcowni Huty Konin i na budowie trasy E-8

Dokończenie ze str. 1

Goście w towarzystwie dyrektora Huty i I sekretarza KP PZPR w Koninie Henryka Kądziora z walcownią, tym razem pracującą „na zimno”. Tutaj stowarzyszenie jest sekretarzem oddziałowej Organizacji Partyjnej walcowni Józef Topolewski. I sekretarz KC rozmawia z sekretarzem OOP o partyjnej robocie, o liczbie członków oraz oddziaływaniu ich na całą zagłogę.

Jeszcze wizyta w stołówce zakładowej i serdecznie żegnany przez konińskich robotników Edward Gierk wyjeżdża w stronę Poznania.

Kilka kilometrów za Wrześnią wielki, rozciągający się na wielokilometrowej taśmie teren budowy. Tu powstaje dwupasmowa międzynarodowa droga E-8. Tutaj przed kilku zaledwie dniami zrodził się zaciąg młodzieży, któremu patronuje Tymczasowa Wojewódzka Rada Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Edward Gierk wita się z młodymi budowniczymi trasy. Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Federacji Józef Scibisz melduje o zaciągu, rozmiarach pracy.

Młodzi robotnicy z HCP, robotnicy i rolnicy z Wrześni i Gniezna, ubrani w błękitne kombinizony, otoczyli I sekretarza i w bezpośredniej rozmowie opisują co robią. A pytania padają jedno za drugim. Co to za zaciąg? Skąd się tutaj wzięli? Co znaczy, że pracują tu w wolnym czasie?

— My w ramach urlopu! — pada odpowiedź. — Gdyby każdy młody Wielkopolek poświęcił 6 dni ze swego, wolnego czasu, trasa byłaby szybko gotowa!

Majster Wincenty Witula ze wzruszeniem mówi o swych młodych pracownikach. Ze chętni, że pokonują trudności...

Edward Gierk wskazuje na potrzebę budowania dobrych dróg w kraju. Coraz więcej ich nam trzeba. Modernizujemy kraj na każdym kroku. A modernizacja to też i dobre drogi.

Łączmy wygodnymi drogami nasze miasta i całe regiony. Przecież mamy już samo-

W Helsinkach

Trwa dyskusja nad współpracą ogólnoeuropejską

Ponad 3 godziny trwały w środę obrady grupy roboczej, która w ramach wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy omawia obecnie problemy współpracy gospodarczej.

Bardzo szeroki program, obejmujący wszystkie te dziedziny współpracy, przedstawił już w poprzedniej rundzie rozmów Związek Radziecki, a ostatnio został on jeszcze rozwinęty dzięki propozycji zgłoszonej przez Polskę i inne kraje.

Przedmiotem dyskusji jest również projekt ogólnego wstępu, wskazującego m. in. na związek między umocnieniem bezpieczeństwa a rozwojem współpracy gospodarczej w Europie. (PAP)

Katastrofa górnicza w Anglii

W środę rano w kopalni węgla w Wakefield w północno-wschodniej Anglii woda zalala chodniki na głębokości 235 metrów pod ziemią. Według pierwszych doniesień, trzech górników najprawdopodobniej zginęło, a 4 innych zostało odciętych od szybu.

Ekipy ratownicze podejmują próby wypompowania wody i przywrócenia wentylacji w zalanej części kopalni. (PAP)

Drzwi serwisu informacyjnego otworzył Włodzisław Mezer

GŁOS WIELKOPOLSKI A 22 III 1973 Nr 69 (9041)

Komitet Ekspertów przedstawił do dyskusji

Założenia i tezy raportu o stanie oświaty

Zgodnie z harmonogramem prac, Komitet Ekspertów dla opracowania raportu o stanie oświaty w PRL przedstawił do powszechnej dyskusji dokument pt. „Założenia i tezy raportu o stanie oświaty”.

Podstawą prac nad raportem były decyzje o upowszechnieniu: wykształcenia średniego oraz uchwała VI Zjazdu PZPR zakładająca wybitne przyspieszenie rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Komitet poszukiwał w związku z tym form ustrojowych szkolnictwa, które zapewniałyby optymalną postać powszechnego wykształcenia średniego, a zarazem stała się skonstruować model systemu oświaty, obejmujący wszystkie instytucje i organizacje wywierające wpływ na kształtowanie osobowości obywateli naszego kraju, aby dać im wychowanie i wykształcenie pozwalające na optymalną działalność we wszystkich sferach życiowej aktywności.

Zdaniem Komitetu Ekspertów, system szkolny powinien być powszechny, drożny, elastyczny i zapewnić szeroki profil kształcenia. Elastyczność ma umożliwiać indywidualiza-

cję kształcenia i rozwój talentów.

Ważnym ogniwem systemu powinny być szkoły środowiskowe, skupiające wokół siebie wszystkie lokalne instytucje kształtujące i wychowujące. Szkoła, w miarę możliwości, powinna być szkołą przedłużonego dnia, by zapewnić uczniom — zwłaszcza słabszym — możliwość wykonania pracy domowej i tym samym uwolnić szkolnictwo od plag korepetycji, a jednocześnie pokierować rozwojem indywidualnych talentów i zainteresowań.

4 WARIANTY POWSZECHNEJ SZKOŁY ŚREDNIEJ

WARIANT I a — zakłada upowszechnienie wykształcenia średniego w ramach istniejącej obecnie struktury szkolnictwa. Pozostawia ona bez zmian, tworząc możliwość objęcia nauką na poziomie średnim wszystkich uczniów wykazujących ku temu aspiracje i zdolności.

Wariant ten zakłada stopniowe upowszechnienie przedskolnej i form opieki przedszkolnej, modernizację treści i metod nauczania, podniesienie poziomu kształcenia nauczycieli, rozbudowę produkcji zmodernizowanych pomocy, udoskonalenie pracy administracji, rozbudowę systemu kształcenia ustawicznego.

Nie przewiduje się natomiast zmian ustrojowo-organizacyjnych w istniejącym systemie. Bez zmian pozostawia system szkolnictwa wyższego.

WARIANT I b, który jest odmianą I a, zakłada modyfikację obecnego szkolnictwa przy jednoczesnym wprowadzeniu powszechnego wykształcenia średniego w ramach 12-letniej szkoły średniej. Modyfikacja polegałaby przede wszystkim na zmianie proporcji liceów ogólnokształcących w stosunku do szkół zawodowych. Te pierwsze miałyby objąć połowę ogółu młodzieży, licea zawodowe — 20 proc., reszta uczniów kończyłaby dwu lub trzyletnie zasadnicze szkoły zawodowe, względnie szkoły specjalne.

Tak więc nauka trwałaby 8 lat w szkole podstawowej plus 4 w liceum ogólnokształcącym lub 4 lata w liceum zawodowym, ewentualnie 2 lub 3 lata w zasadniczych szkołach zawodowych. Istniałaby też dwuletnia szkoła pomaturalna. Dopuszcza się tu możliwość zmian organizacyjnych w szkolnictwie zawodowym.

Wariant II a — zakłada upowszechnienie średniego wykształcenia na poziomie szkoły 10-letniej. Taka szkoła miałaby 3 stopnie: okres nauczania początkowego w klasach I — III, 5-letni okres wspólny dla wszystkich uczniów i ostatnie 2 lata w klasach różnicowanych na kilka kierunków, dających przygotowanie do zawodu.

Przy tych założeniach przewiduje się, iż absolwenci, zamierzający podjąć studia wyższe, byłby przyjmowani w zasadzie bez egzaminu, na podstawie orientacji szkolnej i skierowania przez radę pedagogiczną — na wstępny rok studiów wyższych.

Zdaniem Komitetu Ekspertów, wariant II a byłby możliwy do zrealizowania gdyby rodzice ze wszystkich środowisk społecznych umieli i mogli przygotowywać dzieci do szkoły oraz gdyby nastąpiło upowszechnienie opieki przedszkolnej, spełniającej również funkcje kształcące i wyrównujące braki rozwojowe spowodowane warunkami środowiskowymi.

Wariant II b — jest modyfikacją II a i zakłada upowszechnienie wykształcenia średniego na poziomie 11-letniej powszechnej szkoły ogólnokształcącej. Jego realizacja uwzględniła upowszechnienie wychowania przedszkolnego.

Najniższym szczeblem szkoły 11-letniej byłaby klasa początkowa I — III. Mogłaby one tworzyć ewentualnie wspólny organizm dydaktyczny z przedszkolem, ogniskami wychowawczymi. Program na tym etapie byłby jednakowy dla wszystkich szkół w kraju.

Następny etap stanowiłyby klasy IV — VIII również z jednolitym programem nauczania. Obowiązywałyby w tych klasach ponadto różnicowany program zajęć pozalekcyjnych, uwzględniający indywidualne uzdolnienia i zainteresowania dzieci, a celem zajęć byłoby rozpoznawanie i rozwijanie zdolności uczniów. Klasa VIII miałaby szczególnie charakter orientujący przed skierowaniem do trzech ostatnich klas szkoły średniej.

Klasy IX — XI byłby profilowane i podzielone na 4 ciagi: matematyczny — fizyczny — techniczny; chemiczny — biologiczny — rolniczy; społeczno — ekonomiczny; humanistyczny — kulturalny. Ostatnie trzy lata nauki miałyby pomóc w zorientowaniu się w dyspozycjach uczniów oraz ich se-

lekcji przed dalszą drogą życia. Uzyskane w tym okresie wyniki powinny decydować o skierowaniu na studia wyższe, do szkół zawodowych lub do pracy. O skierowaniu na studia decydowałyby: własna aktywność kandydata, udział w pracy kół zainteresowań, w olimpiadach i uzyskane wyniki, oceny z przedmiotów kierunkowych, działalność społeczna, rozpoznane w toku orientacji zawodowej predyspozycje, wreszcie wyniki ukończonego egzaminu wstępnego.

Uczniowie, którzy odpadliby z 11-letniej szkoły w toku nauki, mieliby obowiązek uczęszczania do szkół zawodowych lub na kursy aż do ukończenia 18 roku życia.

Wariant II b — jak podkreśla Komitet Ekspertów — eliminuje wady wariantów pozostałych, tworząc jednolitą, pełnowartościową szkołę średnią.

SZKOLNICTWO ZAWODOWE

W każdym z wariantów kształcenie zawodowe wymagać będzie dostosowania do formy kształcenia w ogólnokształcącej szkole średniej. I tak wariant I a — pozostawia stan obecny bez zmian, I b — skoncentrowanie części kształcenia w liceach zawodowych. Przy wariantach II a i II b absolwent szkoły średniej miałby do wyboru następujące drogi kształcenia: pójść do pracy ze zdobyciem specjalizacji; na kursach organizowanych w zakładzie; w specjalnie powołanych do kształcenia kwalifikowanych specjalistów szkółach zawodowych, (trwających od pół do półtora roku), w zawodowych szkołach wyższych, przygotowujących średnie kadry techniczne.

Każdy wariant przewiduje organizację kursów lub szkół zawodowych dla młodzieży do 18 roku życia, która odpadnie przed ukończeniem powszechnej szkoły ogólnokształcącej.

UCZELNIE

Struktura szkolnictwa wyższego przy realizacji każdego z wariantów obejmowałaby w zasadzie dwa równoległe i zróżnicowane ryki kształcenia kadr o szerokim profilu. Byłoby to trwające około

trzech lat kształcenie wyższe zawodowe, lub 4—6-letnie (zależnie od kierunku) kształcenie wyższe magisterskie.

TREŚCI I METODY WYCHOWANIA I KSZTAŁCENIA

Zdaniem Komitetu Ekspertów, dopiero pełne zharmonizowanie trzech funkcji szkoły: dydaktycznej, wychowawczej, opekuńczej da spodziewany efekt wychowawczy. Nowy model organizacyjny szkoły przy każdym wariancie powinien opierać się na nowym systemie organizacyjnym pracy wychowawczej, łączącym działanie ideologiczne i polityczne, udział uczniów w akcjach społeczno-politycznych, współpracę z organizacjami młodzieżowymi, wychowanie poprzez nauczanie i udział uczniów w działalności zespołów, ogniw organizacji, form samorządu, różnego rodzaju kółek, a także pozalekcyjne oddziaływanie nauczycieli w bezpośrednich kontaktach z uczniami czy studentami.

Mówiąc o rekonstrukcji treści kształcenia, autorzy dokumentu zwracają uwagę, że na treść programową szkoły socjalistycznej muszą składać się: wychowanie i kształcenie, zespolone z udziałem wychowanków w pracy wytwórczej, z działalnością naukową, społeczną, artystyczną i sportową.

Partii i przez nią kierowanemu instytucjom politycznym, Frontowi Jedności Narodu i w nim działającym stronnictwom politycznym przypada szczególna rola w kierowaniu procesami kształcenia i wychowania, która została szczegółowo omówiona w uchwale VI Zjazdu OZC w ramach programowych KP PZPR, przyjętych na VII Plenum KC PZPR. (PAP)

Wiosna 73 Handel żąda lepszych wyrobów dziewiarskich

Ponad 1500 wzorów zaoferował handlowcom przemysł dziewiarski na tegorocznych Targach Wiosennych. W tej sumie, 913 wzorów to nowe propozycje. Szczególną uwagę zwrócono na młodzież. Wartość oferty tego przemysłu sięgnęła prawie 10 miliardów złotych. Jest to o około 20 procent więcej niż w roku ubiegłym.

Jednak wreszcie nie problem ilości absorbują producentów i handlowców tej branży. Podstawowym zadaniem targowych kontaktów jest uzgodnienie struktury asortymentowej przemysłu dziewiarskiego.

Sądząc po targowej ofercie przemysłu, nie wszystkie rozbieżności uda się w bieżącym roku zlikwidować. Obserwuje się np. wyraźny brak kosztów męskich z elano-bawełny. Do świadczenia z targowej giełdy muszą być szybko wprowadzone do przemysłowej praktyki, tym bardziej, że stale obserwuje się na rynku nadmiar kosztów non-iron.

Mimo wzrostu udziału przedz anilanowych (w dwa lata o 172 procent), w dal-

Utworzenie banku polsko-NRF-owskiego

21 marca br. podpisano we Frankfurtie nad Menem porozumienie między Bankiem Handlowym S. A. w Warszawie a zachodnoniemieckim bankiem „Hessische Landesbank Girozentrale”.

Uzgodniono powołanie banku ze wspólnym kapitałem. Sieć banku będzie Frankfurt nad Menem, w którym mieści się centrala banku NRF — czwartego co do wielkości banku zachodnoniemieckiego.

Głównym zadaniem nowej instytucji bankowej będzie wspieranie obrotów gospodarczych między dwoma krajami. Wzrost wymiany towarowej między Polską a NRF uzasadnia celowość poszukiwania nowych form uzgadniania interesów obu stron. (PAP)

Sytuacja w Indochinach

Parlament Kambodży zatwierdził w środę stan pogotowia na terenach kontrolowanych przez rząd Phnom Penh. Dekret w tej sprawie wydany przez Lon Nola został przyjęty bez debaty na wspólnej sesji obu izb parlamentu.

Jednocześnie podano do wiadomości, że we wtorek został zdjęty ze stanowiska naczelny dowódca lotnictwa gen. So Satto. Na jego miejsce miano wano pułkownika Pen Randę, który był jego zastępcą.

W nocy z wtorku na środek toczyły się walki w odległości 50 km na północ od Phnom Penh. Lotnictwo amerykańskie kontynuuje bombardowanie terenów wyzwolonych przez siły patriotyczne.

Rzecznik delegacji TRR RWP w Sajgonie oświadczył w środę, że w najbliższą sobotę Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Republiki Wietnamu Południowego uwolni w Hanoi 32 amerykańskich jeńców wojennych. (PAP)

AMBICJĄ WIELKOPOLAN - NAJLEPSZA PRACA DLA DOBRA LUDOWEJ OJCZYZNY



TOWARZYSZE DELEGACJI
SZANOWNI I DRODZY GOSCIE!

Nasza dzisiejsza konferencja zamyka pewien etap w działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej i w życiu społeczeństwa Wielkopolski. Ta okoliczność skłania nas w sposób naturalny do uczciwego, otwartego, ale zarazem i krytycznego spojrzenia na minione 2 lata, na dorobek osiągnięty w tym czasie, jak również na nasze słabości i niedomagania. Dokonamy więc w toku naszych obrad partyjnej oceny przebytej drogi. Pragniemy to uczynić w sposób krytyczny, ale w takim rozumieniu krytyki — aby służyła ona dla usunięcia zła i przeszkód hamujących dalszy dynamiczny rozwój.

Twórcza praca drogą do postępu

W całokształcie społeczeństwa gospodarstwa Wielkopolski w ciągu minionych dwóch lat dominuje — podobnie jak w skali całego kraju — codzienność, twórcza praca ludzi i jej konkretne rezultaty.

Pozytywnie oceniamy też wykonanie podstawowych założeń programu przyjętego na poprzedniej, XII Konferencji Wojewódzkiej w marcu 1971 r. Są jednak w tym ogólnym obrazie barwy i akcenty szczególnie jasne, dające nam największą satysfakcję, a ich twórcą pocucie nie tylko do brze, ale wręcz wzorowo spełnionego obowiązku wobec partii i społeczeństwa. Tym przodującym członkiem partii, instancjom i organizacjom partyjnym, załogom zakładów pracy — należą się dzisiaj wyrazy najwyższego uznania i komunistycznego podziękowania za ich pracę i jej rezultaty.

To ich wysiłkowi, zwłaszcza zaś załogom przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych, zawdzięczamy znaczne przekroczenie planowych zadań w latach 1971—72. To dzięki ofiarności ludzi pracy z przodujących zakładów regionu — nasza odpowiedź na historyczne pytanie I sekretarza KC PZPR: „Pomożecie?” — wyraziła się dodatkową produkcją o wartości ponad 1 miliarda złotych. Na tej samej li ni robotniczej i chłopskiej pocucie obowiązku obywatelskiego leży podjęcie i wykonanie zobowiązań dla uczczenia VI Zjazdu partii — o wartości ok. 1,7 miliarda zł oraz do „ban ku 20 miliardów” — o wartości ponad 4,2 miliarda zł.

Te dobitne i konkretne przykłady społecznej ofiarności Wielkopolan, a także dobre — w wielu przypadkach rekordowe — w skali powojennej — wyniki rozwoju produkcji rolnej — dają nam poczucie zadowolenia i uzasadnionej dumy z do konanych osiągnięć. W tej twórczej działalności towarzyszy nam pomoc bratnich stronnictw politycznych — Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego. Cienimy sobie tę pomoc. Dziś, kiedy mówimy o wykorzystaniu wszystkich sił

Referat wygłoszony przez Jerzego Zasadę I sekretarza KW PZPR w Poznaniu

na rzecz pełnego zaangażowania obywateli w budownictwo socjalistyczne, współdziałanie członków PZPR, ZSL i SD jest szczególnie potrzebne.

Satysfakcja i duma — z osiągnięć minionych dwóch lat nie są jednak bezkrytyczne. Realizm i skromność komunistów nakazują nam widzieć obraz świata w całej jego złożoności, na którą składają się nie tylko sukcesy, ale i niepowodzenia. Jest zresztą prawem aktywnego działania, że w jego toku coraz ostrzej dostrzegamy braki i niedociągnięcia, które hamują postęp i utrudniają osiągnięcie jeszcze większych rezultatów.

Krytycznie oceniamy osłabienie dyscypliny pracy oraz nadmierną absencję chorobową i nieuzasadnioną, niedostateczny wzrost wydajności pracy, zbyt dużą fluktuację kadrową, pijaństwo w miejscu i w godzinach pracy. Te negatywne zjawiska nie stanowią jakiejś abstrakcji, ich konkretny wymiar ilustruje fakt, że tylko w ciągu 1972 r. kosztowały one gospodarke naszego regionu ok. 140 mln zł strat, co oznacza np. równowartość ok. 1260 nowych mieszkań.

Następny kompleks zjawisk negatywnych i niepokojących, symbolizując dla nas najpełniej, choć zarazem w sposób tragiczny i bolesny — dwa krótkie słowa, dwie nazwy: „Luboń” i „Stomil”. W Wielkopolsce będącej w powszechnej opinii regionem o dużym porządku i ładzie, przeżyliśmy głęboko oba te wydarzenia. Stanowiły one zarazem impuls pobudzający do wyteżonej, bezustannej troski o sprawy porządku, bezpieczeństwa i ochrony mienia społecznego.

W rolnictwie — obok wymienionych w sprawozdaniu osiągnięć i sukcesów — wystąpiły również pewne zjawiska niekorzystne. Należy do nich przede wszystkim dysproporcja między świadczeniami państwa na rzecz wsi, a pocuciem obywatelskiej powinności niektórych rolników, nie dość wysoka ranga kontraktacji, brak należytej troski o sprzęt rolniczy będący w dyspozycji PGR-ów, MBM-ów i kółek rolniczych, a także niepełne zagospodarowanie każdego skrawka ziemi uprawnej.

Działamy energicznie i konsekwentnie

Dla przezwyciężenia tych niekorzystnych zjawisk oraz pełnego osiągnięcia założonych celów rozwoju społeczno-gospodarczego Wielkopolski niezbędne jest podjęcie przez wszystkie instancje i organizacje partyjne, przez aktyw partyjny i kierownictwa jednostek gospodarczych — energicznych i konsekwentnych działań w wielu kierunkach.

Jednym z nich jest wydatna poprawa poziomu organizacji i zarządzania, podniesienie efektywności inwestycji, usprawnienie gospodarki materiałowej i zmniejszenie przyrostu zapasów. W szczególności należy zapewnić podniesienie tempa wzrostu produkcji w oparciu o postęp naukowo-techniczny, sprawniejszą organizację pracy oraz pełniejsze wykorzystanie istniejącego potencjału gospodarczego. W rolnictwie istotnym zagadnieniem jest pełne zagospodarowanie użytków rolnych, a także racjonalne wykorzystanie posiadanej sprzętu technicznego. Postępująca mechanizacja rolnictwa stawia przed nami zadanie przebudowy i modernizacji dróg lokalnych, które chcemy wykonać w dużym stopniu siłami społecznymi.

Sprawą szczególnej wagi jest wzmocnienie dyscypliny pracy, efektywne wykorzystanie cza-

su pracy, wyraźniejsze zmniejszenie absencji chorobowej i nieusprawiedliwionej. Istotnej poprawie winna ulec wydajność pracy. Dystans dzielący nas w tej dziedzinie od wielu wysoko rozwiniętych krajów świata musi być szybciej i wyraźniej zmniejszany. Bardziej energicznie i skutecznie niż dotąd należy też przeciwdziałać nadmiernej fluktuacji kadrowej.

Zwiększonej trosce o ład i porządek w każdym zakładzie pracy, wsi, osiedlu, mieście — towarzyszyć powinna zdecydowana walka z przejawami niegospodarności, marnotrawstwa i nieposzanowania mienia społecznego.

Nadać patriotyzmowi rangę wielkiego czynu

Niemalże znaczenie dla realizacji tych ważnych zadań ma świadomość społeczna i obywatelska. Stąd też widzimy konieczność wzmocnienia, a przy tym kompleksowego działania wszystkich ogniw frontu wychowawczego, poczynając od rodziny, poprzez szkołę, uczelnię, fabrykę, zakład pracy — aż do organizacji i placówek instytucjonalnie zajmujących się pracą ideowo-wychowawczą.

W tym szerokim froncie pracy ideowo-wychowawczej powinniśmy mocniej akcentować współczesny kształt i aktualne znaczenie społeczno-wychowawcze tradycyjnych postaw ludności Wielkopolski. Na tę bogatą tradycję składa się istniejący tu od wieków szacunek dla dobrej, rzetelnej pracy. Elementem tej tradycji jest duża sprawność organizacyjna oraz kultura produkcji — zarówno w rzemiośle, a potem w przemyśle, handlu jak i w rolnictwie.

Ten wysoki poziom organizacyjny i produkcyjny osiągnięty przez mieszkańców tej ziemi już przed wieloma dziesiątkami lat, nie był — jak zwykło się niekiedy sądzić — dziedzictwem panowania pruskiego w czasie zaborów, lecz stanowił samodzielny wytwór Wielkopolan, którzy tylko w ten sposób: lepszą organizacją i wydajniejszą pracą — mogli oprzeć się nawałce germanizacji. Świadczą o tym dowodnie rezultaty badań naukowych nad początkami państwa polskiego, a także liczne materialne i kulturowe pomniki wysokiej cywilizacji, powstałe na tej ziemi na długo przed zaborem pruskim.

Te same elementy tradycyjnych postaw mieszkańców tego regionu legły u podstaw aktywnego udziału w zasiedlaniu i zagospodarowaniu po roku 1945 Ziemi Zachodnich i Północnych, a także w twórczym budowaniu nowego ustroju w niełatwych przecież warunkach lokalnych, w zmaganiach z bardzo silnym tutaj, reakcyjnym klerem oraz zwolennikami koncepcji politycznych Mikołajczyka.

To wreszcie w tradycyjnej postawie, wynikającej z ciągłej walki z naporem germanizacji — od czasów Mieszka po czasy, a na tragicznych latach martyrologii Polaków w „Kraju Warty” Greisera skończywszy — należy widzieć powstającą orientację Wielkopolan ku słowiańskiemu Wschodowi, a zwłaszcza ku Związkom Radzieckim.

Historia ostatnich 28 lat najbardziej potwierdziła słusność tej orientacji, trwale umacniając braterskie uczucia oraz głęboką, internacjonalistyczną przyjaźń ludu wielkopolskiego wobec narodów Kraju Rad.

Wszystkie te elementy, tradycyjnie tkwiące w charakte-

rach i sposobach myślenia oraz działania mieszkańców tej ziemi, wymagają nie tylko szerokiej popularyzacji — zwłaszcza wśród młodego pokolenia — ale także pełnego przystosowania do współczesnych wymogów.

Taką współczesną formą tradycji Wielkopolan powinno stać się powszechne przekonanie, że dobra robota i wyniki lepsze od przeciętnych — to za mało. Ambicją naszą jest bowiem „najlepsza robota” i wyniki wyższe niż dobre. Chodzi po prostu o to, aby patriotyzmowi naszych dni nadać znaczenie i rangę godną wielkiego celu, jaki w codziennej pracy realizujemy. Chodzi też o to, aby lepiej upowszechnić wzorce prawdziwych bohaterów dnia powszedniego, bogactw dziedzictwem najlepszych tradycji Wielkopolan, a jedno cześnie w pełni współczesnych; gospodarnych, przedsiębiorczych, schludnych, szanujących pracę i owoce ludzkiego trudu. Nie brakuje takich ludzi w każdym środowisku. Są oni potwierdzeniem prawdy, że o przebiegu i rezultatach budownictwa socjalistycznego decydują ludzie pracy i ich partia — będąca głównym zapłoniem w procesie przyspieszonego rozwoju kraju.

Dla członka partii „powinien” oznacza „jest”

Podnosząc na wyższy poziom kierowniczą rolę partii w minioniej kadencji koncentrowaliśmy uwagę — jak podkreślaliśmy w naszym sprawozdaniu — na działaniu instancji partyjnych, jako głównych organizatorów pracy z ludźmi, na skuteczność pracy wszystkich ogniw partyjnych, na zaangażowanie i przodownictwo każdego członka partii w pracy zawodowej i społecznej.

W wyniku doskonalenia stylu i metod partyjnego działania nastąpiło dalsze umocnienie polityczne wielkopolskiej organizacji partyjnej i zwiększenie ofensywności jej szeregów w realizacji zadań społeczno-politycznych i ekonomicznych.

Z inicjatywy oraz inspiracji instancji i organizacji partyjnych uczyniliśmy kolejny krok w wykorzystaniu rezerw społeczno-produkcyjnych, które wpłynęły na dalszą poprawę poziomu życia ludzi pracy.

Mamy w organizacjach partyjnych bardzo wielu ludzi w pełni odpowiadających kryteriom jakie zawiera w sobie postulat „wydłużonego kroku”. To oni w minionych latach nadawali ton pracy w zakładach, potrafili pociągnąć za sobą całe załogi. W naszej 200-tysięcznej organizacji stanowią oni zdecydowaną większość. Takimi stać się jednak powinni wszyscy.

Autorytet, nie jest automatycznym dodatkiem do legitymacji partyjnej. Nie dostaje się go, a zdobywa. Rzetelną pracą nad sobą, autentyczną działalnością, określonym zachowaniem w momentach trudnych. Wynika więc z postawy ideowej, z umiejętności fachowych, z charakteru i z całej osobowości człowieka.

„Członka partii musi cechować odwaga w walce z wszelkimi przejawami zła i nieprawości — głosi uchwała VI Zjazdu. — Powinien on być w swym środowisku aktywnym rzecznikiem polityki partii, wyróżniać się wzorowym wykonywaniem pracy zawodowej, budzącą szacunek i zaufanie postawą ideowo-moralną w pracy, w życiu rodzinnym, w wychowywaniu własnych dzieci.”

Możemy powiedzieć z pełną odpowiedzialnością — że w naszej wielkopolskiej organizacji partyjnej są tacy członkowie,

są w każdym środowisku, w stosunku do których słowo „powinien” można zamienić na słowo „jest”. Są to zarazem ludzie, którzy nie spoczywają na laurach, lecz stale poszukują nowych rozwiązań i lepszych metod pracy. Rozumieją oni dobrze jedną z głównych prawd naszych czasów, że to co dzisiaj jest dobre, jutro będzie zaledwie przeciętne, a pojutrze — słabe i niewystarczające. Tacy towarzysze stanowią chlubę naszej partii i wó rzec postępowania dla całego społeczeństwa. To oni właśnie, tacy jak tow. Baier z Kombinatu PGR Manieczki i Łuczak z Filharmonii Poznańskiej — wygrywają plebiscyty na najpopularniejszego Wielkopolanina. Oni też — jak tow. Domagała z HCP czy tow. Krysztofiak z WSK Krotoszyn — stanowią przykład wzorowego robotnika a zarazem ofiarnego aktywisty partyjnego. Oni wreszcie, tacy przodujący rolnicy jak tow. Blaszyński z pow. Gnieźno, czy tow. Koryciak z pow. Ostrow — osiągają świetne wyniki w produkcji rolnej.

Wszyscy ci towarzysze i tysiące im podobnych, którzy więcej dają z siebie społeczeństwu, niż od niego biorą — stanowią naszą wielkopolską awangardę w realizacji uchwały VI Zjazdu.

Równocześnie zdarzają się i inni, którym do takiej postawy bardzo daleko. Mamy tu na myśli tych, którzy zapożyczili autorytet od partii i posługują się nim jako atutem w zabiegach o własną karierę lub spokój, bo tylko to ich obchodzi i tylko na osobistej sprawie im zależy.

Są też tacy, którzy zapożyczili autorytet od partii i zasłaniają się nim jak tarczą — tuszując własną nieudolność, pokrywają zaniedbania w pracy zawodowej, brak odwagi w działaniu, bierność.

Jeszcze inni zapożyczają autorytet wynikający z funkcji jakimi ich obdarzono i osiadają na laurach. Zdecydowanie odrzucamy takie postawy pseudocłonków partii, a ich samych eliminujemy z przynależności do PZPR. Świadczy o tym rozwiązanie przez Egzekutywę KD Poznań — Stare Miasto POP przy Państwowej Inspekcji Handlowej, w której przy całkowitej bierności kierownictwa doszło do demoralizacji wielu członków partii. Partia nasza zawsze znajdzie w sobie dość siły, by takich ludzi wyzybywać się ze swego organizmu.

Na siłę partii składa się m.in. suma postaw, działalności i aktywności każdego członka partii. Jej autorytet zależy od tego, jaki jest prestiż każdego z nas — członka naszej 200-tysięcznej wielkopolskiej organizacji partyjnej.

Bo czym jest partia? — przytoczę tu w odpowiedzi fragment wiersza Bertolta Brechta — poety i komunisty:

„... Czy zasiada ona w wielkim domu z telefonami?
Czy myśli jej są tajne, a decyzje nieznane?
Kim jest partia?
My jesteśmy partią
Ty, i ja, i my wszyscy
Mieści się ona w Tobie towarzyszu...”

Obecnie, gdy realizujemy trudny, ambitny program przyśpieszonego społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i Wielkopolski — problem przodownictwa członków partii rysuje się ze szczególną ostrością.

Potrzeba konstruktywnego niezadowolenia

Wraz ze wzrostem zadań partii, wzrasta znaczenie osobistego przykładu jej człon-

ków, ich postawy ideowo-moralnej.

Nieodłączną cechą tej postawy powinna być zdolność do odważnej, pryncypialnej krytyki zjawisk i ludzi, zasługujących na krytykę, łamiących normy współżycia, nadużywających swej władzy i stanowisk.

Nie wydaje się, abyśmy w ciągu ostatnich miesięcy dostatecznie przyswoili wszystkim członkom partii działającą w aparacie państwowym i gospodarczym przekonanie o potrzebie „konstruktywnego niezadowolenia”. Owszem, potrafimy być krytyczni na zewnątrz, ostro oceniamy innych. Trudniej przychodzi nam maksymalizacja zadań stawianych sobie samym, trudniej o samokrytyczne rozważenie przyczyn, w wyniku których tak znaczna bywa niekiedy rozpiętość między dynamiką działań KC i Biura Politycznego a powolnym rytmem poczynania własnej organizacji.

Przykłady bałaganu i niefrasobliwości w niejednym zakładzie pracy, powolność działania administracji państwowej w okresie żniw i skupu ziemniaków — oto tylko niektóre fakty potwierdzające tę ocenę.

W krótkim okresie dzielącym nas od VI Zjazdu — terenowe instancje i organizacje partyjne wiele zrobiły dla poprawy jakościowego składu szeregów partyjnych.

W rezultacie polityczno-organizacyjnej pracy ogniw partyjnych w 1972 r. nastąpiły pozytywne zmiany w składzie osobowym wielkopolskiej organizacji partyjnej. W roku 1972 odsetek robotników wśród nowo przyjętych kandydatów wynosi 61,3 proc. i jest wyższy o 4,3 proc. w stosunku do roku poprzedniego. Podobnie wyższy odsetek wśród nowo przyjętych stanowią chłopcy.

Jednakże głębsza analiza rozmieszczenia sił partii wskazuje, że nadal istnieje niskie upartyjnienie robotników w niektórych zakładach produkcyjnych, zwłaszcza w porównaniu z pracownikami umysłowymi. W dalszym ciągu nie zadowala też liczba przyjętych do partii przodujących ludzi ze środowiska wiejskiego i studenckiego. Nadal jest wiele wsi, w których nie ma organizacji partyjnych lub działają POP małoliczebne. Stan upartyjnienia studentów wynosi zaś ledwie 3,9 proc.

Należy więc koncentrować wysiłki w kierunku wzmocnienia organizacji partyjnych w wielkich zakładach produkcyjnych, szczególnie wśród ustalibizowanych, wysoko kwalifikowanych robotników.

Trzeba równocześnie wzmacniać aktywność i stopniowo rozwijać szeregi partyjne wśród chłopów i pracowników rolnictwa.

Ten kierunek działania winien przebiegać równolegle z pracą partyjną na rzecz socjalistycznych przeobrażeń wsi wielkopolskiej. Dysponujemy już w tej dziedzinie poważnym dorobkiem, który oddziaływać może swego przykładu na otoczenie. Mamy w Wielkopolsce wiele nowoczesnych, wzorowo zorganizowanych i osiągających bardzo dobre wyniki produkcyjne Państwowych Gospodarstw Rolnych. Stanowią one silne i wysokowydajne ogniwo naszego rolnictwa. W województwie naszym działają też 292 spółdzielnie produkcyjne, które gospodarują na obszarze ponad 100 tysięcy ha gruntów. Nie tylko jednak te liczby określają rangę spółdzielczego sektora w wielkopolskim rolnictwie. Decydującym czynnikiem jest tutaj dobra organizacja pracy i wysokie wyniki w produkcji rolnej. Przykładem tych wyników może być fakt, że w ub. roku spółdzielcy osiągnęli plony 4 zboż — 29,3 q/ha, tj. o ponad 2 kwintale wyższe niż rolnicy indywidualni. Wysokie

Dokończenie na str. 2

Decydujące problemy strategii działania

Skrót referatu wygłoszonego przez Tadeusza Grabskiego przewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu



O kres dzielący nas od XII Konferencji Sprawozdawczej - Wyborczej był dla naszego regionu, ważnym etapem wcielania w życie założonej polityki społeczno-gospodarczej, sformułowanej na VIII Plenum Komitetu Centralnego a rozwiniętej w pełnym kształcie na VI Zjeździe partii. Uczestniczyliśmy w równym stopniu w tworzeniu wspólnego majątku narodowego, jak i w jego sprawiedliwym podziale.

Miarą poprawy warunków bytu ludności jest wzrost ogólnych jej dochodów o 26,3 proc., w tym z tytułu wynagrodzeń za pracę o 24 proc., a ze sprzedaży produktów rolnych o 39 proc.

Różnymi formami podwyżek płacowych objęliśmy 3/4 to jest około 600 tys. pracowników zatrudnionych w gospodarce społecznej, podwyższając średnią płacę o 12,5 proc. Poza podwyżkami płac, o wzroście dochodów ludności decydowały także elementy, jak zwiększenie zatrudnienia poprzez stworzenie w regionie nowych 65 tysięcy stanowisk pracy, podwyżki rent o 12 proc., a emerytur o ponad 14 proc. Zwiększone zostały znacznie uprawnienia do zasiłków chorobowych.

Otoczamy nasze społeczeństwo coraz szerszą ochroną zdrowia. Najbardziej wymownym tego wyrazem jest objęcie około 400 tys. ludności wiejskiej opieką lekarską.

Dla poprawy sytuacji materialnej kobiet stworzyliśmy prawie 40 tys. nowych miejsc pracy, a o ponad 3,5 tys. zwiększyliśmy zatrudnienie na pół-etatach.

Podjęliśmy w wyniku uchwały V Plenum KC kompleksowe prace nad określeniem perspektywicznego programu poprawy sytuacji mieszkaniowej w regionie. Dzięki stworzeniu korzystnych warunków w latach 1971/72 mogliśmy oddać do użytku 3100 izb z ponadplanowej produkcji.

Pracą wyprzedzamy czas

Osiągnięta w latach 1971/72 ponad 21 — procentowa dynamika wzrostu produkcji przemysłowej i przekroczenie o 7,1 mld zł założeń planowych, pozwoliło wyprzedzić o rok realizację zadań bieżącego planu 5-letniego.

Dzięki aktywnej polityce rolnej państwa, korzystnym zmianom ekonomicznym i społecznym oraz wysiłkom samych rolników — nastąpił blisko 17-procentowy wzrost produkcji globalnej. Pozwoliło to z kolei na znaczne przekroczenie skupu: żywności o 69 tys. ton, mleka o 109 mln litrów, zboża o 72 tys. ton.

Pragnę w tym miejscu zameldować wam, towarzyszu i sekretarzu KC PZPR oraz wam, towarzysze delegaci, że zadania skupu zboża ze zbiorów 1972 r. w ilości 726 000 ton zostały przez wieś wielkopolską w pełni wykonane w dniu 20 marca br.

Lepsza praca załóg budowlanych przyczyniła się do przekroczenia planowanych nakładów inwestycyjnych o ponad

4 mld zł, to jest o prawie 15 proc.

Przeobrażając strukturę społeczno-gospodarczą regionu, odaliśmy do użytku, bądź zapoczątkowaliśmy realizację szeregu ważnych inwestycji produkcyjnych i nieprodukcyjnych: Walcownię Aluminium w Koninie, Fabrykę Urządzeń Mechanicznych w Ostrzeszowie, Fabrykę Konstrukcji Stalowych w Stupcy, zakłady „Polo” i „Kalpo” w Kaliszu, Zakład Podszewek Dzianych w Turku, Zakłady Mięsne w Kole, obiekty służby zdrowia, handlu, oświaty, szkolnictwa wyższego.

Z pełnym powodzeniem realizujemy ważne dla Poznania inwestycje komunalne: nowe ujęcia wody, rozbudowę sieci ciepłej i kanalizacyjnej oraz przebudowę układu komunikacyjnego (Górczyn, trasy — Hetmańska i Warszawska, węzeł Kaponiera).

Nie możemy przechodzić obojętnie wobec faktów nieosiągnięcia w planowanych terminach zdolności produkcyjnych, pogarszających efektywność naszego inwestycyjnego przyspieszenia.

Nie osiągnęliśmy dotychczas trwałych i powszechnych efektów w dziedzinie poprawy gospodarki materiałowej i zapasami. Zdecydowanego przeciwdziałania wymagają wypadki naruszania dyscypliny pracy.

Rozluźnienie dyscypliny pracy oraz nieefektywne wykorzystanie czasu pracy obserwujemy w przemyśle, w administracji, biurach, urzędach i instytucjach, gdzie często brak właściwej kontroli sprzyja występowaniu tego rodzaju negatywnych zjawisk.

Są dwie główne przyczyny tego, iż — mimo wielu oczywistych osiągnięć — nie zdołaliśmy dotąd przewyższyć wspomnianych słabości.

Pierwsza — to tolerancja wobec przejawów złej gospodarki, marnotrawstwa i braku dyscypliny, to niewyciąganie w porę właściwych dla danej sytuacji wniosków organizacyjnych i kadrowych, to wreszcie — zbyt częste uciekanie się do usprawiedliwiania niepowodzeń względami obiektywnymi.

Druga — tkwi w tym, że wiele z naszych zakładów sięgnęło zaledwie po proste, najłatwiej dostępne, ekstensywne rezerwy. Pomijają się znaczenie takich czynników, jak postępowanie w organizacji pracy i zarządzaniu, racjonalne wykorzystanie zasobów i umiejętności ludzkich oraz techniki, względnie — rozliczanie z powierzonych roboty.

Likwidujemy bariery hamujące przyspieszenie

Wkraczając w obecny etap realizacji planu 5-letniego, świadomi wagi zadań oczekujących nas w latach 1973—74, musimy więc z większym krytycyzmem patrzeć na rezultat naszej pracy, szybciej i skuteczniej przewidywać ujawniane braki i niedostatki, likwidować bariery hamujące przyspieszony rozwój.

Takiemu rozumieniu naszych powinności i zadań daliśmy wyraz w projekcie programu przedłożonego dzisiejszej XIII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej. Program ten w świetle naszych ambicji i doświadczeń oraz występujących słabości i rezerw skłania nas do koncentrowania uwagi i wysiłku na rozwiązywaniu kilku decydujących problemów:

Pierwszym z nich — naczelnym zadaniem — jest działania na rzecz umacniania równowagi rynkowej.

Przyjęte w naszym programie wskaźniki wzrostu produkcji przemysłowej o 20 proc.,

w tym rynkowej o 27 proc. oraz usług o 28 proc. uważamy za zadania minimalne.

Zwracamy się z apelem do załóg, kierownictw przedsiębiorstw i samorządów robotniczych, by ponownie rozważyli możliwość zwiększenia produkcji ponad zadeklarowane już 2 mld. zł zobowiązań w ramach tegorocznego banku „30 miliardów”, tym bardziej, że wartość ponadplanowej produkcji w 2 miesiącach br. wynosi 613 mln. zł.

Źródłem rezerw surowcowych dla zwiększonych zadań produkcyjnych powinny stać się efekty poprawy gospodarki materiałami i surowcami.

Rolnictwo przekracza zadania

Kolejnym kierunkiem w strategii naszego działania związanym ściśle z problemem utrzymania równowagi rynkowej — jest dalsza intensyfikacja produkcji rolnej.

Osiągnięty postęp produkcyjny, ekonomiczny a także społeczno-kulturalny naszej wsi pozwalają stwierdzić, iż zadania wyznaczone rolnictwu w najbliższych latach będą znacznie nie przekroczone. Już bowiem w 1973 roku, w wyniku inicjatywy produkcyjnych wsi podejmowanych na apel partii i rządu — mamy o 10 tys. ton żywności o blisko 40 mln. litrów mleka więcej niż zakładał to plan państwowy. Zobowiązania te pomyślnie realizujemy. Wiemy także, że w sprzyjających dla rolnictwa warunkach produkcyjnych, nie jest to ostatnie słowo naszej wsi.

Wśród wielu problemów oczekujących rozwiązania w rolnictwie, stałej troski i dużego zainteresowania wymagają takie kwestie, jak:

- prawidłowe zagospodarowanie użytków rolnych i dalsze podnoszenie wydajności rolni uprawnych,
- zwiększanie zasobów paszowych głównie poprzez lepsze wykorzystanie trwałych użytków zielonych oraz rozszerzenie produkcji pasz poplonowych,
- przyspieszenie modernizacji pomieszczeń inwentarskich i budowa nowych stano-

- wisk a także wprowadzanie w szerszym zakresie mechanizacji prac,
- realizowanie wszystkich dostępnych rozwiązań w zakresie regulowania stosunków wodnych a zwłaszcza popieranie wszelkich inicjatyw społecznych zmierzających do poprawy zaopatrzenia wsi w wodę,
- rozwijanie upraw ogrodniczych w oparciu o zespołowe formy produkcji w sadach i szklarniach.

Znacznego zwiększenia produkcji towarowej mięsa, mleka oraz kwalifikowanych nasion zbóż i sadzeniaków oczekujemy od naszych Państwowych Gospodarstw Rolnych i rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Poszukujemy najefektywniejszych rozwiązań

Posiadamy, jako region, bardzo optymistyczne perspektywy rozwoju we wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego. Przyznane nam zostały duże nakłady inwestycyjne na rozbudowę i modernizację potencjału wytwórczego, mieszkań, szkół i na gospodarkę komunalną. Jednakże niektóre z zaplanowanych inwestycji o dużym znaczeniu dla regionu i kraju nie mają zapewnionego wykonawstwa budowlanego.

Stąd to — kolejnym węzłowym problemem wymagającym szczególnego zainteresowania — jest szukanie rozwią-

zań w zakresie zwiększania potencjału przerobowego.

Pewne złagodzenie istniejących napięć możemy osiągnąć w drodze podnoszenia organizacji projektowania i wykonawstwa.

Znaczną rezerwę w wyzwaniu mocy przerobowych tkwią w samej strukturze robot budowlanych. Obecnie bowiem niesłusznie preferujemy budownictwo kubaturowe, nie doceniając często roli inwestycji modernizacyjnych.

Następna grupa problemów dotyczy poprawy efektywności gospodarowania. Chodzi nam o to, by dokonującemu się postępowi społeczno-gospodarczemu towarzyszyło efektywniejsze spożytkowanie ludzkich i materialnych nakładów.

Z każdym rokiem dysponujemy coraz większymi środkami finansowymi i materiałowymi. Zwiększają się nakłady na prace, inwestycje, na pomoc socjalną, ochronę zdrowia, na poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Budżety obu wojewódzkich rad narodowych osiągnęły już w br. kwotę blisko 12 mld. zł.

Problemami oczekującymi szczególnie pilnego zajęcia się są: właściwa gospodarka środkami trwałymi, zwłaszcza w przemyśle i rolnictwie, lepsze ich wykorzystanie, eliminowanie niskiej jakości produkcji i usług, właściwe zabezpieczenie warunków magazynowania materiałów i surowców, oszczędne wydatkowanie środków na cele administracyjne, w tym również — ograniczanie wydatków na delegacje służbowe.

Polepszać kulturę pracy administracji

I wreszcie — problem o dużej wymowie społecznej, wywierający wpływ na tworzenie właściwych warunków dla rozwoju aktywności i inicjatyw załóg i społeczeństwa — to styl, metody i kultura pracy szeroko rozumianej administracji: państwowej, gospodarczej i terenowej.

W tych to dziedzinach nie osiągnęliśmy wymaganego poziomu organizacji pracy, skutecznych zmian w stylu i metodach działania, a przede wszystkim nie potrafiliśmy do tego śmiało usuwać formalistycznych i biurokratycznych przeszkód.

Obecnie, najważniejszym obowiązkiem rad narodowych i wojewódzkiego jest umacnianie i podnoszenie sprawności funkcjonowania wszystkich służb i instytucji gminnych.

Drugim niezwykle pilnym zadaniem stojącym przed radami narodowymi jest podniesienie rangi społecznej kontroli. Odnosi się to zarówno do organów przedstawicielskich, którymi są rady i ich komisje, jak i działalności administracyjnej.

W dotychczasowej praktyce nastąpiło bowiem osłabienie kontroli prawidłowego wykonania wytyczonych kierunków działania i podjętych decyzji.

Program XIII Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej jest zapowiedzią nowych perspektyw dla intensywnych przemian społeczno-gospodarczych w Wielkopolsce. Jego pełna realizacja gwarantuje nam dostojniejsze życie i wzrost siły Polski Ludowej.

Rzecz teraz w tym, by każdy z nas znalazł swoje miejsce w działaniu i by w myśl uzasadnionej w pełni w naszych warunkach tezy partii, iż „stać nas na więcej” — szukał śmielszych i doskonalszych rozwiązań.

Miarą naszego postępu dzisiaj i w przyszłości musi być to, co zrobiliśmy lepiej w porównaniu do przeszłości. Stawiamy sobie stale ambitniejszych celów i wyznaczanie co raz nowej skali zadań — jest naszym podstawowym obowiązkiem społecznym i obywatelskim na obecnym etapie budownictwa socjalistycznego.

AMBICJĄ WIELKOPOLAN NAJLEPSZA PRACA

Dokończenie ze str. 3

wyniki osiągane przez pionierów nowoczesnego rolnictwa w Nowym Świecie pow. Pleszew, Adolfowie pow. Chodzież, Jarogniewicach pow. Kościan i wielu innych kolektiwach spółdzielczych — stanowia najlepszy, bo konkretny sposób agitacji za tą formą gospodarowania.

Stać nas na więcej i lepiej

W okresie dwuletniej kadencji Komitetu Wojewódzkiego, realizując uchwały KC, szczególnie dużo uwagi poświęcił problemowi doskonałości stylu i metod działania wszystkich ogniw partii.

Kluczowym zagadnieniem stało się maksymalne zbliżenie praktyki do zadań ustalonych przez VI Zjazd do pełnej realizacji zadań statutowych, a także dostosowanie praktycznych działań każdego ogniw partii do zmieniających się realiów życia i świadomości społeczeństwa. W okresie sprawozdawczym nastąpiło dalsze zacieśnienie więzi naszej partii z klasą robotniczą. Spotkania, rozmowy działaczy partyjnych z ludźmi pracy, systematyczne konsultacje z załogami wielkich zakładów przemysłowych — weszły na stałe do praktyki działania partyjnego. Nastąpiło znaczne podniesienie roli aktywu robotniczego (przy KP, KD zorganizowano kilkudziesięcioposobowe grupy aktywu robotniczego). W obecnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej, do władz partyjnych wszystkich szczebli wybrano o 2.100 robotników więcej niż przed dwoma laty. W ten sposób tworzymy warunki do szerokiego korzystania z robotniczej opinii. Praktyka wykazuje, że robotnik bezpośrednio odczuwa trudności wynikające z krótkowzroczności, planowania, kulejącej kooperacji czy pospolitego bałaganu organizacyjnego. Wszystko to sprawia, że jest on najbardziej autentycznym, zdrowym krytykiem wszelkich zaniedbań w dziedzinie organizacji pracy i produkcji. Trzeba nadal tworzyć coraz lepsze warunki dla wykorzystania robotniczych wniosków, trzeba uczynić drożymi wszystkie kanały, którymi krytyka robotnicza może się w zakładzie ujawniać oraz zdecydowanie zwalczać bierność administracji i jej przemilczanie zgłoszonych uwag — będące dziś swoistą formą tłumienia krytyki.

W dążeniu do dalszego zacieśnienia bezpośredniej więzi z klasą robotniczą, a także biorąc pod uwagę zadania jakie ma ona do spełnienia w obliczu rewolucji naukowo-technicznej, zorganizowano z inicjatywą Komitetu Wojewódzkiego — technikum w Poznaniu dla aktywu robotniczego. Jego zadaniem jest kształcenie wybijających się przedstawicieli klasy robotniczej, by po powrocie do zakładu stawali się ideowymi i nowoczesnymi działaczami, głęboko związanymi z załogą, by mogli być rzeczywistymi partnerami administracji w działaniu.

Prężne i dynamiczne działanie partii jest w dużej mierze uzależnione od przestrzegania centralizmu demokratycznego. Do tego aspektu funkcjonowania partii przywiązujemy w Wielkopolsce szczególną wagę. Uważamy przy tym, że oznacza on nie tylko wykonywanie obowiązków wewnątrzpartyjnych. W interpretacji rozszerzonej i powszechnie w naszej partii przyjętej, oznacza on obojętność każdego członka partii realizacji jej linii politycznej i uchwał także w działalności zawodowej, w każdym miejscu pracy i na każdym stanowisku. Oznacza on — jak stwierdził I sekretarz Komitetu Centralnego naszej partii — tow. Gierka — „więcej dyskusji przed podjęciem decyzji oraz więcej dyscypliny w jej realizacji”. Oznacza on wreszcie w aktualnej sytuacji konieczność postawienia sobie przez wszystkich członków partii, przez ka-

dego inżyniera, naukowca, rolnika i robotnika następujących pytań:

— z jakim dorobkiem przyjdę na Krajową Konferencję Sprawozdawczą, a następnie na VII Zjazd partii?

— co ja osobiście wniosłem w realizację uchwały VI Zjazdu, w społeczno-gospodarczy rozwój kraju, regionu, zakładu?

Od każdego komunisty wymagamy nie tylko postawienia sobie pytań lecz przede wszystkim konkretnej i wymiernej na nie odpowiedzi. Chodzi przy tym o taką odpowiedź, która przyspieszy wykonanie programu jaki na tej konferencji uchwalimy, stanowiąc zarazem wkład Wielkopolski w bardziej dynamiczny rozwój całego kraju — co stanowi cel i wartość nadrzędną.

Nasz wkład w rozwój kraju

Dorobek minionych 2 lat jest rezultatem nowej strategii rozwoju, wyrażonej lapidarnie hasłem: „Socjalizm dla ludzi i przez ludzi”. Jest on zarazem w poważnym stopniu dorobkiem aktywu partyjnego, któremu stworzono możliwości działania i myślenia. W okresie tym sprawdzali i hartowali się działacze partyjni. Komitety partyjne znacznie odnowiły swój skład, poszerzyły grono aktywu, obok robotników, rolników, zaangażowano do pracy wielu towarzyszy ze środowiska naukowego i inteligencji technicznej. Zwiększono rolę członków instancji w podejmowaniu decyzji oraz zapewniło większą skuteczność kontroli wykonania uchwał przez etatowych pracowników partyjnych. Stworzona została atmosfera umożliwiająca nieskrępowaną wymianę poglądów i pełne naświetlanie sytuacji przed podjęciem partyjnych decyzji.

Stało się to możliwe dzięki ludzkiemu, pełnemu godności człowieczeństwu, a zarazem pryncypalnemu charakterowi wzajemnych stosunków między współtowarzyszami, członkami jednej partii. Taki model stosunków międzyludzkich powinien stać się obowiązującym dla każdego środowiska.

Integralną częścią składową aktywu jest aparat partyjny. Mamy coraz lepszych, odznaczających się rosnącymi kwalifikacjami zawodowymi, politycznymi i praktycznymi doświadczonych pracowników politycznych. Służą oni coraz lepiej instancjom partyjnym. Nie możemy jednak nie dostrzegać i tego faktu, że nie wszystkie nasze instancje powiatowe (dzielnicowe) pracują jednakowo wydajnie, że obok dynamicznych, prężnych, tętniących pracą pełną nowych inicjatyw — jest też kilka instancji idących naprzód siłą rozpędu, nadanego im przez instancje zwierzchnie.

Pozwólcie, towarzysze delegaci, że mówiąc o pracy aparatu partyjnego dam wyraz powściągliwej opinii — a wypowiedziano ją także na wielu powiatowych konferencjach partyjnych, w fabrykach i na zebraniach wiejskich — podkreślając osobisty przykład i stałą robotczą pomoc, jakiej doświadczałyśmy niezmiennie od kierownictwa partii, od członków Biura Politycznego i osobiście od I sekretarza KC — tow. Edwarda Gierka.

Wyrazy partyjnego podziękowania za tę pomoc, za częste robotce kontakty, za bezpośrednie spotkania z ludźmi pracy i aktywnym partyjnym, za mądre, życiowe rady — kierujemy dziś do was — towarzyszu Gierka — jako szczerą i głęboką wdzięczność komunistów Wielkopolski dla całego kierownictwa partii.

Wraz z tym podziękowaniem pragniemy ponownie zapewnić kierownictwo partii — jak uczyniliśmy to na VI Zjeździe — że wielkopolska organizacja partyjna, jej aktywni i pracownicy partyjni — nie będą szczędzić swych sił i ofiarności, że nadal wzmacniać będą swe wysiłki w pracy dla dobra partii i rozwoju socjalistycznej Ojczyzny.

Hokej na trawie

Mistrz olimpijski wystąpi w Poznaniu

Zieloni hokeiści korzystając z dobrego stanu boisk, rozpoczęli już pierwsze treningi przed zbliżającym się sezonem, który m. in. obfitować będzie w liczne spotkania międzynarodowe.

23 bm. w Ośrodku Sportowym w Wągrowcu rozpoczęło się zgrupowanie, w którym weźmie udział 32 zawodników, seniorów i juniorów. Celem tego zgrupowania miało być wyłonienie reprezentacji Polski na mecz z jedną z najsilniejszych drużyn Europy — Holandii. Do meczu przewidzianego na 7 kwietnia jednak nie dojdzie, gdyż GKKFiT nie akceptował tego terminu, jako zbyt wczesnego dla naszych hokeistów.

20 maja gościć będziemy w Poznaniu mistrza ostatniej Olimpiady — reprezentację NRF. Mecz rozegrany zostanie na Stadionie im. 22 Lipca przed zakończeniem etapu Wyścigu Pokoju. Po raz pierwszy zobaczymy hokeistów dalekiej Kuby. Ekipa kubańska przebywać będzie przez około trzy tygodnie na zgrupowaniu w Wągrowcu. Kubańscy zmierzają się w meczach sparingowych z reprezentacją Polski i

rozegrają kilka spotkań klubowych w różnych miastach. Ponadto Indzie zaproponowały PZHT rozegranie w dniach 2-8 sierpnia, 1-2 spotkań międzypaństwowych. PZHT w zasadzie propozycję akceptowała, jednak pragnie przesunąć zaplanowane terminy, gdyż w dniach 3-5 VIII przewidziany jest turniej Krajów Demokracji Ludowej. Wystąpią w tych zawodach reprezentacje: Polski, Węgier, Czechosłowacji oraz NRD i ewentualnie zespoły ZSRR i Jugosławii. Ponadto nasza reprezentacja weźmie udział w dorocznym turnieju w Rostocku (NRD).

Spodziewany udział Polski w tegorocznym turnieju o Puchar Świata w Amsterdamie (24. VIII — 2. IX) nie dojdzie do skutku. FIH (Międzynarodowa Federacja Hokeja na Trawie) wyznaczyła z 17 drużyn, które wyraziły gotowość startu w turnieju, tylko 12, z czego zaledwie 5 z Europy: Anglię, Hiszpanię, Belgię, Holandię i NRF; pozostałe to: Pakistan, Indie, Nowa Zelandia, Kenia, Argentyna, Japonia i Malesja. Polska jest jedną z trzech drużyn rezerwowych.

Tak więc na 66 członków zrzeszonych w FIH, z których największą część w Europie, przeważnie łożeniową w najbliższym turnieju o Puchar Świata będą miały kraje zamorskie, w tym niektóre są słabsze od naszej reprezentacyjnej jednostki.

Podczas odbytego przed kilkoma dniami posiedzenia władz FIH, postanowiono przeprowadzić turniej o Puchar Europy 1974 r. w Madrycie, a turniej o Puchar Świata w 1975 r. w Indiach z okazji 50-lecia istnienia tamtejszego związku oraz 100-lecia rozpoczęcia gry w tej dyscyplinie.

Mistrzostwa I ligi rozpoczyna się w kraju 29 kwietnia. Po pierwszej rundzie (jesiennej) przewodnikiem jest poznański Grunwald. (tp)

Podnoszenie ciężarów

Postęp wśród młodzieży

104 zawodników z 12 powiatów startowało w rozegranych w Kaliszu, mistrzostwach okręgu w podnoszeniu ciężarów, w kategorii juniorów. Tak duża liczba uczestników, a także wysoki poziom w niektórych wagach (wyrównano je den rekord Polski i ustanowiono kilka nowych rekordów okręgu), świadczy, że dyscyplina ta cieszy się w Wielkopolsce coraz większym zainteresowaniem. W trakcie imprezy połączonej z obchodami Dni Olimpijskiej, 47 zawodników otrzymało z rąk członków Wielkopolskiego Klubu Olimpijskiego, drugie kółka olimpijskie. Został odczytany również apel olimpijski.

Tytuły mistrzów okręgu w dwuboju w poszczególnych wagach zdobyli: waga musza: T. Spurtacz (LZS Przysieka) 140 kg, kogucia: E. Kudełka (LZS Gostyń) 147,5 kg, piórkowa: B. Matowiński (LZS

Puchary • Puchary

Drużyny awansujące do półfinałów podajemy niżej.

PUCHAR EUROPY
Bayern (Monachium) — Ajax (Amsterdam) 2:1 (2:1);
Ujpest DOZSA (Budapeszt) — Juventus (Turyn) — 2:2 (2:1);
Derby Country — Spartak (Tirana) 2:0 (1:0);
Real (Madryt) — Dynamo (Kijów) 3:0 (2:0).

PUCHAR UEFA
Twente (Enschede) — OFK (Belgrad) 2:0 (2:0);
Dynamo (Drezno) — Liverpool 0:1 (0:0);
Vitoria (Setubal) — Tottenham (Hotspur) 2:1 (1:0).

PUCHAR ZDOBYWCÓW
Rapid (Bukareszt) — Leeds (United) 1:3 (0:2);
Hajduk (Split) — Hibernian (Edynburg) 3:0 (2:0);
Sparta (Praga) — Schalke 04 3:0 (1:0);
AC (Milan) — Spartak (Moskwa) 1:1 (1:1).

Po meczu Polska — USA

Dwaj widzowie leczą rany

Pod koniec meczu piłkarskiego Polska — USA rozegranego 20 bm. w Łodzi doszło na boisku do dwóch przykrych wypadków. Jeden z kibiców, najprawdopodobniej będący w stanie nietrzeźwym, cisnąc z górnych stopni trybuny butelkę, która trafiła w głowę 19-letniego A. Stępnia. Uderzenie było tak silne, że poszkodowany stracił przytomność i przewieziono go do szpitala im. Jordana. Doznał on wstrząsu mózgu.

Niedługo po tym trzeba było wyzywać Pogotowie Ratunkowe po raz drugi, bowiem schodzący ze stopni trybuny 14-letni C. Genesiek potknął się i upadł, a wychodząc tym kibiców strącił leżąc. Chłopiec doznał zgniecenia klamki piersiowej, urazów twarzy i szyi oraz ogólnych potłuczeń. Stracił przytomność, którą odzyskał dopiero w szpitalu, dzięki energicznemu zabiegom lekarzy.

dalekopisem

KADRA MŁODZIEŻY NA MECZ Z NRD

Trener A. Strelau ustalił skład kadry piłkarskiej (do lat 21), która 27 bm. w Piotrkowie rozegra mecz dyplomatyczny z Niemcami. W składzie: A. Sikorski (Gwardia), J. Sikorski (Wisła), Holewa (Górnik Zabrze), Włodarczyk (Szombierki), Gano (Odra), Płonka i Garlej (obaj Wisła), Nowak (Lech), Leśniewski (Star), Biana (Ruch), Pawłowski (Zagłębie Wałbrzyskie), Ogaza i Białas (Szombierki), Sybis (Śląsk) i Kurpiewa (Arka).

WYŚCIG KOLARSKI DOOKOŁA ALGERII

W śróde rozegrano trzeci etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Algierii. Trasa prowadziła z Aflou do Laghouat i miała 123 km długości.

Zwycięzcą etapu został Holender G. Knetemann przed R. Szurkowskim oraz radzieckim kolarzem Judinem. S. Szozda zajął 9 miejsce, a L. Lis — 13.

Po trzech etapach zespołowo prowadzi kolarze Holandii przed Polską.

KAPITAN BARANOWSKI PONOWNIE NA MORZU

Jak informuje Gdynia-Radio kpt. Krzysztof Baranowski od kilku dni znajduje się ponownie na morzu. Po krótkim pobycie w Port Stanley, wykorzystaniem na odpocznik i przegląd techniczny, „Polonez” opuścił gościnie Falklandy i zmierza w kierunku Europy.

RAJD „FIATA 126-P”

W śróde „Tour de Pologne” Fiat 126-P dotarł do Gdańska. Na trasie wiodącej przez Trójmiasto przejazd kolumny rajdowej obserwowali tysiące ludzi. Największe zainteresowanie wzbudziły pokazy jazdy zręcznościowej w wykonaniu naszych czołowych kierowców sportowych, R. Muchy i A. Jaroszewicza. W pokazach, które odbyły się na bulwarze nadmorskim w Gdyni uczestniczyli także gdańscy kierowcy rajdowi.

W dniu 20 marca 1973 r. zmarł w wieku 23 lat nasz ukończony brat, szwagier i wujek

JACEK LUBIK student

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 marca 1973 r. o godz. 15.20 w Strzelinie.

W głębokim smutku pozostają siostry i bracia z rodzinami
Poznań, Osiedle Piastowskie 82 m. 18. 40542g

Z żalem zawiadamiamy, że zmarła nasza droga matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIA WOJTCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 marca 1973 r. o godz. 14.45, na Miłostowie.

W smutku pogrążeni synowie, synowe, wnuki i prawnuk
Głogowska 160 m. 3. 40628g

Dnia 18 marca 1973 r. po krótkotrwałej chorobie, odeszła z naszego grona

ELŻBIETA KOSMAŁSKA z domu Antoniewska

W Zmarłej straciłmi nieodżałowaną koleżankę, sumienną i cenioną pracowniczkę.

Mężowi i Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współczucia składają:

Kierownictwo — ORZ — ORR koleżanki i koledzy PZPB „Pozbete”

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 marca 1973 r. o godz. 12.30, na cmentarzu na Junikowie. 2925-KI

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań. Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Telefon: centrala 600-41 i wszystkie działy Dział łączności 2. Czytelników 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-19. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19, 60-959, Poznań, tel. 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zamawiających redakcja nie zwraca. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń — na kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem bankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe. D-9

R.S.Z.Z. „BUDOMETAL”

UPRZEJMIIE INFORMUJE

ZE WZOREM LAT UBIEGŁYCH WYSTAWIA NA TEGOROCZNYCH

„TARGACH WIOSNA 73” W POZNANIU

POSZUKIWANE ARTYKUŁY RZEMIEŚNICZE W BRANŻACH:

— METALOWEJ

— ELEKTROTECHNICZNEJ

— WYROBÓW DREWNIANYCH

— CHEMII GOSPODARCZEJ

— SZKLANEJ

PROSIMY O ODWIEDZENIE NASZEGO STOISKA NR 96 W HALI NR 1 W CZASIE OD 18 DO 25 MARCA.

707-K2

Samochody

Sprzedam Warszawę 204, Marian Hurasym, Poznań, Dzierżyńskiego 75 m. 13a. 283p

Sprzedam Trabantę 601, Tel. 322-89. 40249g

Sprzedam samochód ciężarowy nie na chodzie na ropę 4-tony „Skoda”. Piec centralny do domów jednorodzinnych nowy polskiej produkcji, cena do uzgodnienia. Wia domosć Czarnków Restauracja „Elka” szatnia tel. 567. 293p

Lokale

Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Poznaniu, poszukuje pokój na pow. ok. 14 m² — 20 m² na cele biurowe. W runek: dzielnica Stare Miasto, w pobliżu ul. Fredry. 2636-KI

Młody nauczyciel poszukuje niekierującego pokoju, Sołacz — Winogrody. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39780g.

Zamienię mieszkanie dwu pokojowe, nowe budownictwo, na Sołacz — na 3-4-pokojowe, komfortowe, najchętniej willowe. Tel. 411-772 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 40117g.

Zamienię 2 duże pokoje przynależności, korytarz wspólny, 1 osoba zgodna Rynek Łazarski, II ptr. na 1 duży pokój względnie 2 małe w nowym budownictwie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39831g.

Sprzedam nowy pojemnik na pościel, ogładac od 8 do 10 i od 14.30 do 17. Po znań, ul. Sołna 15 m. 8. 40404g

Sprzedam Junaka z przy czepą w idealnym stanie. Uleję pocztą Dominowo, pow. Środa Wlkp. 294p

Sprzedam tapczan Poznań, Dzierżyńskiego 30 m. 5, od godz. 16-20. 299p

MZ 250/2 z wózkami bocznymi Superelastik sprzedam Czesław Kalużyński 64-514 Pamiątkowo, pow. Szamotuły. 295p

Sprzedam 300 szt. sadzonek pomidorów „Potentat”, Tel. 331-40, po godz. 17. 39703g

Sprzedam perkusję E Ver play 23 Lutego 16 m. 8. 38309g

Sprzedam pomidorów rozsadę, szklarniową, telefon 712-40. 38274g

Sprzedam zestaw perkusyjny do muzyki tanecznej, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 38377g.

Sprzedam nowy kozuch damski tel. 500-76. 38385g

Sprzedam kanapopotapczan, amerykańkę, bufet, Hetmańska 33 m. 8. 38519g

Komunikaty

Zarząd Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu — zawiadamia wszystkich organizatorów kolonii i obozów letnich, że pisemne zamówienia na przewozy autobusami PKS, poświadczające przez odpowiedni Wydział Oświaty Prez. PRN, należy składać na obowiązujących drukach w terminie do dnia

25 MARCA 1973 ROKU bezpośrednio do Zarządu WP PKS w Poznaniu, ulica Towarowa 45, Dział Przewozów Pasażerskich.

Z obowiązkami przy składaniu zamówień drukami, można zapoznać się w Wydziale Oświaty Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań — Stare Miasto, lub Oddziałach PKS województwa poznańskiego. 2819-KI

SPRZYSTAWIENIE

W komunikacie Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” w Poznaniu, zamieszczonym w dniu 19 marca 1973 r. podano pomyłkowo, że zebranie grupowe dla członków oczekujących przyjętych w latach 1970/71 odbędzie się dnia 28 marca 1973 r.

PROSTUJEMY: — zebranie to odbędzie się W DNIU 29 marca 1973 r. Reszta komunikatu bez zmian. 2866-KI

Nieruchomości

Kupię willę wolnostojącą, lub pół bliźniaczą, z ogrodem w Poznaniu — komfort. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39286g.

Działkę pod budownictwo jednorodzinne w Poznaniu — kupię, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39398g.

Sprzedam działkę weekendowo — budowlaną w Puszczykowie. Telefon — 67-34-65, godz. 16-17. 40479g

Kupię wyłaczony dom jednorodzinny, lub odpowiedni obiekt mieszkaniowy, na peryferiach Poznania, Puszczykowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39474g.

Wypożyczalnia Długa 9 wyprzedaje suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. 39781g

Bezpłatne cyklinowanie parkietów, podłóg, lakierowanie — również dla zakładów pracy, telefon 67-11-24. 40493g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Po znań, ul. Paderewskiego 10 m. 4. 36994g

Przeprowadzki oraz inne przewozy wykonuje. Tel. 304-93. 39916g

W dalszym ciągu poszukuję zaginionego psa czarnego nowofundland. Zgłoszenia za wynagrodzeniem — Poznań, ul. Mazowiecka 11 m 2, telefon 441-286. 39950g

Wanda Grabkowska — ginekolog, poniedziałki, środy, piątki, godz. 17 — Poznań, 23 Lutego 5 m. 1, tel. 532-18. 40015g

Warsztat lakierniczy Napachanie — Kobylniki, trasa Poznań — Szamotuły — poleca usługi w zakresie renowacji nadwozi, konwoi podwozi. 33881g

Blacharsko — Dekarski, poleca swoje usługi. Poznań, ul. Rybak 21. 39414g

Dnia 17 marca 1973 r. zmarł długoletni były członek Zarządu i główny księgowy naszej Spółdzielni

mgr ZENON ŚLEDZ

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Inwalidów „Niewidomy” w Poznaniu. 2962-KI

W dniu 20 marca 1973 r. zasnął w Bogu po krótkiej lecz ciężkiej chorobie najdroższy, najtroskliwszy mąż i tatuś, ukończony syn, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 33

HENRYK JASINIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 marca 1973 r. o godz. 14.50, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z synkiem i rodziną 40422g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 marca 1973 r. zmarła nagle namaszczone Olejami św. przeżywszy lat 86, nasza najdroższa i ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

STANISŁAWA TULISZKA z domu Janowicz

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 marca 1973 r. o godz. 11.55, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA 40515g

† Dnia 19 marca 1973 r. zginął śmiercią tragiczną opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 61, śp.

JÓZEF SPŁAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 marca 1973 r. o godz. 16, na cmentarzu w Naramowicach.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 40556g

† Dnia 20 marca 1973 r. zasnęła w Bogu po długich cierpieniach nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 72, śp.

MARIA LEŚNA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 marca 1973 r. o godz. 12.30, z kaplicy cmentarnej na Junikowie

W głębokim smutku pogrążeni córki, zięć i wnuki 40534g

† Dnia 20 marca 1973 r. zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż oraz ukochany ojciec

LEON MANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 marca 1973 r. o godz. 10.25, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona żona z synem 40562g

Poznań, Marcełińska 85 B m. 5. 40562g

Praca • Nauka

Rencistka poszukuje pracy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 38260g.

Przyjmę pracowników na gospodarstwo rolne. Wynagrodzenie dobre. Kandydaci Borzysław pocztą Grodzisk Wlkp. pow. Nowy Tomysl. 292p

W dniu 20 marca 1973 r. zmarła w wieku 77 lat po długiej i ciężkiej chorobie nasza, najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia

MARIANNA WAWRZYNOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 marca 1973 r. w godzinach południowych na cmentarzu w Nowym Tomyslu.

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku córki i synowie z rodzinami 40517g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 marca 1973 r. zmarła przeżywszy 82 lata, nasza ukochana siostra i ciocia

ANTONINA ŚREDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 marca 1973 r. o godz. 9.15, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA 40655g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 marca 1973 r. zmarła namaszczone Olejami św. nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 72, śp.

JADWIGA BARANOWSKA z Giernatowskich

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 marca 1973 r. o godz. 13, na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążeni w smutku i żalu synowie, synowe, wnuki i rodzina 40595g

Poznań, ul. Warszawska 115 m. 1. 40595g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Ożenek”.
NOWY — g. 19 „Macbeth”.
OPERA — próba generalna.
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 10 i 17 „Błękitny jeź”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Ktoś za drzwiami” (fr. 18 l.), g. 18, 20 „Dom państwa Bories” (fr. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 30, 14, 16, 18, 30 „Biały ptak z czarnym znakiem” (radz. 14 l.), g. 20, 45 „Tylko dla orłów” (ang. 14 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Narkomani” (USA 18 l.), g. 22, 30 „Tylko wtedy gdy się śmiejesz” (ang. 14 l.).
CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Na krawędzi” (pol. 14 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Pingwin” (pol. 14 l.), g. 18, 20 „O wpół do jedenastej wieczór” (USA 16 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Wódz Seminólów” (NRD 14 l.), g. 19, 30 „Klan Sycylijski” (fr. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10, 30, 12, 15, 30, 18, 20, 15 „Był sobie łajdak” (USA 16 l.).
KOSMOS — g. 17, 19, 30 „W pełnym słońcu” (fr. 18 l.).
MALTA — g. 15, 30, 17, 30, 19, 30 „We se” (pol. 14 l.).
MINIATURKA — g. 16, 19 „Dwa małe krzesła” (radz. 11 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Ostatni wojownik” (USA 16 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Wielka włóczga” (fr. 11 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19, 30 „Wielka włóczga” (fr. 11 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Smak zemsty” (hiszp. 16 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Złota faraonów” (USA 14 l.), g. 18, 20, 15 „Porachunki” (ang. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 45 „Księżniczka czardasza” (węg. 14 l.), g. 16, 45, 18, 45 „Rzeźnik” (fr. 18 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Oszukany” (USA 18 l.), g. 22, 15 „Gangsterski wale” (fr. 16 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Orle piórko” (czes. 14 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 „Wielka nadzieja białych” (USA 18 l.).
FOTOPLASTIKON — renowacja (do odwołania).

DYZURY

SZPITAL: interny, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej, Szpital Zdrówia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Słowiańska, Staroleśka 78 (dyskursy nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: 7.40 Takti i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Melodie siedmiu stolic; 8.35 Dzikie landy po polsku; 9.05 Wokalny turniej miast: Parry — Rzym — Londyn; 9.30 Słynne zespoły ludowe; 10.08 Muzyka w 3 stylach — jazz, folk, beat; 10.40 Aktualności kulturalne; 10.45 Kwadrans dla J. Polomskiego; 11.15 Muzyka i powieści baltyckie; 11.25 Apetyt wzrasta w miarę słuchania; 11.30 Instrumetalny turniej miast: Berlin — Praga — Budapeszt; 12.20 Od Rze szowa Jada; 12.30 Koncert żywych; 12.50 Musical i operetka po polsku; 13.25 Radiowy poradnik rolnika; 13.35 Muzyka w trzech stylach — bossa nova, rock, flamenco; 14.00 Aktualności naukowe; 14.05 Zapomniane gwiazdy filmowe; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Współczesne gwiazdy filmowe; 15.05 Impresje tatarskie w muzyce; 15.30 Listy z Polski; 15.35 Folklor warszawski wczoraj i dziś; 16.10 W domość — tu druga zmiana; 16.30 Non stop przebojów; 17.10 Studio Młodych: Radio-kurier; 17.15 Koncert bez biletu; 17.50 Rytm, rynek, reklama; 18.05 Płyty z różnych stron — Hiszpania; 18.30 „Gmina — Urząd — Samorząd”; 18.40 Wielcy śpiewacy operowi; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Stefan Rachwał — zaprasza; 20.15 Ty, miłość i włos; 21.10 Muz. miniatury rozrywk.; 21.25 Studio Młodych: „Naszemu zdanem” — felieton; 21.30 Turniej pianistów jazzowych; 22.05 Rytm, taniec, piosenka; 22.25 Co słychać w świecie; 22.30 Rytm, taniec, piosenka; 23.15 Rytm, taniec, piosenka; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 20, 22, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Opinie ludzi Partii: 7.45 „Radioreklama”; 8.35 Sztuka życia — aud. Red. Spół.; 8.55 Muz. snod strzechy; 9.10 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Marcowe niebo” — słuch.; 9.25 Muz. rozrywkowa; 9.40 Ty Radio — Moskwa; 10. „Błędne ognie” — fragm. książ. ki Z. Dominio; 10.20 Muz. polska; 10.40 Nie ma marginesu; 11.10 Dla kl. VIII (tych. obywatelskie); „Dochoć narodów”; 11.20 Muz. rozrywk.; 11.35 Poradnia Rodzina; 11.40 Liga kobiet — informuje; 11.50 Od Tatr do Bałtyku — opr. M.

Aula UAM miejscem obrad Wojewódzkiej Konferencji PZPR



Od wczorajszego popołudnia i przez dzisiejszy dzień aula Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza jest miejscem obrad XIII Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Na zdjęciu — budynek Collegium Minus i wejście do auli, na krótko przed rozpoczęciem wczorajszych obrad Konferencji. Fot. — K. Przychodźki

AKTUALNOŚCI

• Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji poinformowała nas, że od 23 bm. w urzędach pocztowych przy al. Marcinkowskiego, ul. Głogowskiej 17 i ul. Kościuszki 77 będzie można nabywać spisy pocztowych oznaczeń kodowych. Osoby, które na były spis poprzednio, mogą w tym samym urzędzie otrzymać bezpłatnie wyciąg z obowiązującej obecnie taryfy pocztowej. O numery kodu można zapytać telefonując pod nr 93. (z-o)

• Formy współpracy poznańskiego środowiska literackiego ze szkolnictwem przedyskutowano podczas odbytego ostatnio spotkania zarządu poznańskiego oddziału Związku Literatów Polskich z przedstawicielami Kuratorium i Związku Nauczycielstwa Polskiego. (z-o)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: • Godz. 18 — Sala Teatru Ruchu Młodzieżowego w Pałacu Kultury — wieczór dyskusyjny na temat „Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieżowych w Polsce”. • Godz. 22 — Klub „Od Nowa” — „Warsztat jazzowy”.

Domański — Dwa tańce kurpiowskie; 13 „Regionalne ośrodki naukowe” — W pracowniach gdańskich uczonych — magazyn; 13.20 Muz. rozrywk.; 13.35 Nim się książka ukazuje; „Saga wojenna grodu Ptolemeusza” — fragm. książki J. T. Dybowskiego; 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny — Dziś Stany Zjednoczone; 14 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14.15 „Świat i my” — magazyn handlu zagranicznego; 14.35 Sceny z oper rosyjskich; 15 Zawsze o 15 — program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Stoleczna aktualności muzyczne; 16 Czas i ludzie; 17.25 Aud. ekonomiczna; 17.40 Felieton F. Fornalczyka; 17.50 „RadioExpress”; 18 Wielkopolskie aktualności turystyczne; 18.05 Polska muz. rozrywk.; 18.40 „Widnokrąg”; 19 Studio Młodych: „Sad nad pogładami” — cz. i dyskusja; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Wieczór literacko-muzyczny z Poznania; 21.50 Portrety wielkich wykonawców — H. Szeryng; 22.30 Teatr Poezji; „Trzy kobiety” — słuch. noty; 23 Horyzonty muzyki; 23.40 Chanson w muzyce renesansu.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Wulkany Meksyku — gawęda; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 W stylu folk; 9 „Tortilla Flat” — odc. 2; 9.10 Podobno sa podobne — W. Jackson i B. Lee; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 M. Ravel; „Zwierciadła”; 10 „Piekiełko J. Poo Boo” — gra Les McCann; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak o dzień; 11.45 „Klaudiusz i Messalina” —

Pod Kaponierą trwają roboty

Trawertyn ozdobi ściany przejść

Roboty pod rondem na Kaponierze przebiegają zgodnie z planem. Pracują tu między innymi ekipy kamieniarskie i zbrojeniowe, a także instalatorskie. Dużo do zrobienia mają jeszcze kamieniarze. Rozmawialiśmy z jednym z nich — brygadystą Bogdanem Madejem z Szydłowca:

Po „V Muzykaliach”

Organizatorem ostatnich V Muzykaliów, które w ubiegłą niedzielę odbyły się w poznańskim Pałacu Kultury nie udało się zapewnić występu wszystkich zapowiadanych w afiszach wykonawców. Niektóre zespoły po prostu przestały... istnieć.

Program wypełniły występy popularnej grupy „Stress” oraz dobrego, ale nieznanego bliżej w Poznaniu warszawskiego zespołu „Jazz Carriers”. Grupa ta, która jest laureatem ostatniego festiwalu „Jazz nad Odrą” oraz licznych festiwali w Czechosłowacji i Holandii, potwierdziła występową swoją klasą i nie zawiodła publiczności.

W trakcie koncertu komentator i publicysta jazzowy Jerzy Redliński przeprowadził z Ireną Dzie dzie wywiad na temat historii popularnego programu „Tele-Echo” oraz udziału w nim młodzieży. „V Poznańskie Muzykalie” sprawnie prowadził Jerzy Garniewicz. (map)

odc. 11; 12.25 Za kierownicą; 13 Na katowickiej antenie; 15.10 Co się śpiewa w Tokio; 15.30 Kwadrans z znakami zapewnienia; 15.45 W kręgu piosenki; 16.05 Historia w szafroku — gawęda; 16.15 „Włosna” — gra zespół M. Urbanika; 16.25 Powracająca melodia „Mr. Bojangles”; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Tortilla Flat” — odc. 3; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Pasja, czyli misterium meki pańskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej widziane — rep.; 18.22 A. Vivaldi — Konc. mandolinowy C-dur gra zespół mandolinistów; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Na estradzie E. Presley; 19.05 Pocztówka dżw. z Parvizi; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muz. poczt. UKF; 20 Gdzie jest przebieg?; 20.25 Aby zwyciężać — rep.; 20.45 Język nie mleki; 21 Interdado — magazyn muzyczny; 21.30 Beatowe impresje organowe; 21.50 Suita tygodnia — E. Grieg; „Peer Gvnt”; 22.08 Spie wa Ellis Regina; 22.15 Powieść w wyd. dżw.; „Teatr”; 22.45 Światowe przeboje po francusku; 23 Poezja R. M. Rilkego; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Spie wa Lucio Dalla.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I: 9 — „Szneg cesarza” — film serjiny prod. franc. odc. ostatni pt. „Śnieżek Maleta” — (kolor) 9.55 — Dla szkół — Język polski kl. II lic. — Poezja krajowa XIX wieku; 10.55 — Dla szkół — Język polski kl. VII — Sta

Wiecej witamin Powiat poznański bazą ogrodniczą

Problem zaopatrzenia mieszkańców Poznania w owoce i warzywa powraca regularnie na łamy naszego dziennika. Przewadziliśmy wiele kampanii w tej sprawie. Z satysfakcją zatem odnotowujemy, że ostatnio opracowano konkretny program rozwoju produkcji ogrodniczej wokół naszego miasta, który zostanie poddany pod dyskusję na forum publicznym, podczas dzisiejszej sesji Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu.

Powiat poznański, stanowiąc naturalne zaplecze zaopatrzeniowe Poznania, jest szczególnie predysponowany do intensyfikacji produkcji warzyw i owoców, szczególnie tych, które nie znoszą długiego transportu. Do tej pory z tą produkcją nie było najlepiej, gdyż zajmowała ona pod uprawę warzyw gruntowych zaledwie 2,3 procenta gruntów ornych, to znaczy ogółem w całkowitej gospodarce powiatu — 1566 hektarów, z czego na gospodarke indywidualną przypadało w 1972 roku 1399 ha.

Rozdrobnienie produkcji ogrodniczej w 486 gospodarstwach indywidualnych odbija się niekorzystnie na jej jakości i opłacalności. Z ponad 20 000 ton produkcji towarowej warzyw z tych gospodarstw, położa przeznaczana jest na zaopatrzenie ludności powiatu a reszta dla Poznania. Jeśli doliczyć do tego warzywa wyhodowane na terenie miasta, powstaje niedobór, przekraczający 9 000 ton, który musi być wyrównany sprowadzeniem

warzyw z dalszych okolic województwa poznańskiego.

W tej sytuacji, kiedy planuje się wzrost spożycia warzyw w roku 1975 do 75 kg na jednego mieszkańca, a nowalijek do 2 kg, niezbędna jest zarówno intensyfikacja produkcji warzyw, jak i rozszerzenie powierzchni ich upraw. Opracowany program rozwoju zakłada wzrost powierzchni upraw gruntowych w powiecie poznańskim do 2300 ha w roku 1975.

Pozwoliłoby to na uzyskanie 36 800 ton warzyw, co — razem z produkcją w obrębie samego Poznania (w wysokości 22 440 ton) — doprowadziłoby do sprowadzania spoza powiatu poznańskiego już tylko ok. 3 130 ton warzyw na potrzeby ludności Poznania. Byłaby to istotna poprawa, osiągnięta m. in. w drodze wzrostu wydajności z hektara, podnoszenia specjalizacji w gospodarstwach ogrodniczych, tworzenia zespołowych gospodarstw ogrodniczych, zapewnienia prawidłowego

wego odbioru masy towarowej itp.

Dalszej rozbudowy wymaga także sadownictwo, które w ostatnich latach zaczyna się pomyślnie rozwijać w okolicach Poznania, zwłaszcza w rejonie bazy Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej w gminie Tarnowo Podgórne, gdzie w ostatnim roku założono 8 hektarów sadów jabłoniowych, wiśniowych. Powierzchnia sadów ma wzrosnąć do roku 1975 o 56 000 drzew owocowych i 54 ha jagodników. Razem z produkcją sadowniczą w obrębie Poznania pozwoli to polepszyć zaopatrzenie ludności miasta i powiatu. Zakłada się wzrost spożycia owoców do 50 kg na 1 mieszkańca. Szczególnie liczy się na założone młode sady, zwłaszcza 300-hektarowy sad Zakładu Ogrodniczego Rosnowo.

Te plany rozwoju produkcji warzywniczej i sadowniczej muszą być synchronizowane z budową zaplecza przechowalniczego i w zakresie zamrażalnictwa. Poprawę w tym względzie zapewnią inwestycje jednostek skupiających m. in. WSO, która pobuduje wielką przechowalnię w Żegrzu. (emp)

Mażeńskie jubileusze

Podobnie jak w innych dzielnicach, także na Wildzie długoletnie pary małżeńskie zostały przez Radę Państwa uhonorowane medalami. Przyznane one zostały pp.: Mariannie i Andrzejowi Woźniewiczom, Marii i Stanisławowi (pośmiertnie) Wegnerom, Ewie i Franciszkowi Adamkom oraz Helenie i Józefowi Witosławskim. (z)

Wiosenne porządki na miejskich rabatach

Kalendarzowa wiosna powitała nas niezbyt wiosenną pogodą. Co prawda termometr wskazywał wczoraj w ciągu dnia kilka stopni powyżej zera, jednak zimny wiatr kazał zapomnieć o tym, że rozpoczęła się najpiękniejsza pora roku. Nie zapomnieli jednak o niej ogrodnicy. Wykorzystując sprzyjającą tego typu pracom aurę nadrabiali zaległości w zakresie prześwietlania koron drzew. Z krzewów róż zdjęto już świerkowe ochrony, trawniki przekopano, lub przeorano. Przygotowuje się je teraz do obsiania trawą. Dzielnicowe rejonu zieleni przygotowują się do wiosennych obsadzeń bratkami. Jednak z sianiem trawy, jak i sadzeniem kwiatów, trzeba będzie poczekać na cieplejszą temperaturę. (wn)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

• Znów bezskutecznie szukam w kioskach i księgarniach „Planu m. Poznania” — pisze pan Marian O. (Na ten temat niedawno pisaliśmy w „Głosie”. Niestety — jak się okazuje — bezskutecznie).

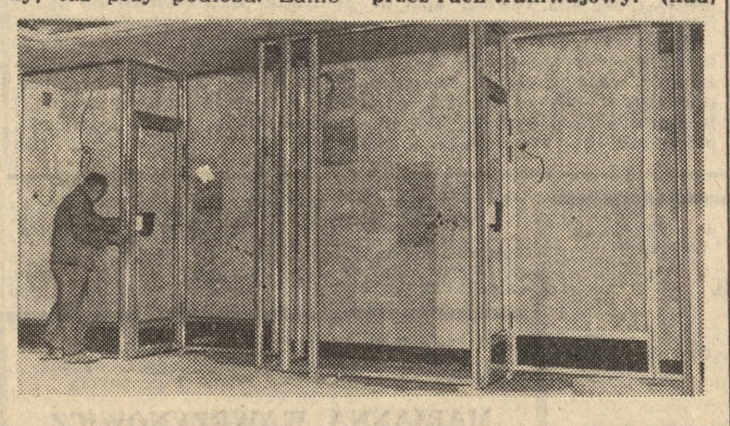
...i odpowiedzi

▲ Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych informuje, że tor przy ul. Białackiej naprawiono i podbito. Zmniejszono w ten sposób docukujący mieszkańców hałas, wywołany przez pociągi.

▲ Lokatorzy z budynku przy ul. Łukaszczyka 15/17 oraz Mottego 7 i 7a będą mogli korzystać z trzech pralni, znajdujących się na terenie posesji. Lokator, zajmujący dotychczas pralnie na piwnice, opróżni to pomieszczenie. W drugiej pralni przedstawiono piec i wymieniono kocioł pralniczy. W trzeciej natomiast będzie przeprowadzony remont. Informuje o tym Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań-Grunwald.

▲ Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Obornikach załatwiła pozytywnie reklamację swojego klienta Edwarda Gargulskiego, zam. w Poznaniu przy ul. Mottego.

▲ WIELKOPOLSKA PRZYJMUJE Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska” przyjmuje mężczyzn w wieku od 18 do 25 lat do chóru i baletu. Zgłoszenia należy składać do 24 bm. w Pałacu Kultury, pokój 51, tel. 650-41 wewn. 153. (na)



Ostatnie prace przy metalowej konstrukcji gablot wystawowych. Brakuje tutaj jeszcze tylko oświetlenia, szyb, no i oczywiście... eksponatów.



Brygadysta Bogdan Madej sprawdził wytrzymałość specjalnie przygotowanego uzbrojenia filaru. Do piero potem będzie można przy mocować do niego trawertynowe płyty. Fot. (2) — K. Przychodźki